



POZNAN
ŚRODA
23
KWIEŹNIA
1969

Wydanie AB
Nr 95 (7830)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Plenarne sesje Wojewódzkiego i Poznańskiego komitetów Frontu Jedności Narodu

Programy rozwoju Ziemi Wielkopolskiej

Na wczorajszych plenarnych posiedzeniach Wojewódzkiego i Poznańskiego komitetów Frontu Jedności Narodu uchwalono programy wyborcze, określające główne kierunki wszechstronnego rozwoju województwa i Poznania w latach 1969—1972.

Uroczystą sesję Wojewódzkiego Komitetu FJN otworzył przewodniczący WK FJN — Edmund Rejek, witając członków: Egzekutywy KW PZPR — I sekretarzem KW — Kazi-

mierzem Barcikowskim, Prezydium WK ZSL z prezesem WK — Józefem Wroniakiem, Prezydium WK SD z przewodniczącym WK — Franciszkiem Schmidtem i Prezydium WRN

tym, że program — zgodny z uchwałami V Zjazdu PZPR, V Kongresu ZSL i IX Kongresu SD — stanowi niejako klamrę łączącą dwa ćwierćwiecza PRL 25-lecie, które mijają, dzięki ofiarnej pracy społeczeństwa zapisało się w historii jako okres wielkich przeobrażeń ekonomiczno-społecznych i kulturalnych. Należy je po-

Wietnamscy partyzanci nadal w natarciu

We wtorek w Wietnamie Południowym doszło do zwycięskich walk między oddziałami wietnamskimi a nieprzyjacielem. Koncentrowały się one w delcie Mekongu, w pobliżu granicy z Kambodżą, oraz na wybrzeżu środkowym. Partyzanci zaatakowali m. in. ugrupowania piechoty amerykańskiej w odległości 9 km na północ od miasta An Hoa. (PAP)

Dzisiaj rozpoczyna obrady w Moskwie sesja RWPG

Przybycie delegacji partyjno-rządowej PRL

We wtorek, 22 bm. w godzinach południowych przybyła do Moskwy na rozpoczynającą się dzisiaj sesję Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej polska delegacja partyjno-rządowa.

Pierwszego sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę i prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza oraz pozostałych członków delegacji powitali na reprezentacyjnym lotnisku Wnukowo-2 sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, członek Biura Politycznego KC KPZR A. Szelepin, sekretarz KC KPZR K. Katuszew, wicepremierzy W. Kirillin i M. Lesieczko, minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do spraw stosunków gośpodarczych z zagranicą S. Skazkow, a także sekretarz RWPG N. Fiediejew.

Delegację powitał również ambasador PRL w ZSRR J. Ptasinski wraz z grupą pracowników dyplomatycznych ambasady. (PAP)

Podróż U Thanta po Europie

W czwartek sekretarz generalny ONZ U Thant opuścił Nowy Jork udając się w podróż po Europie, w czasie której spotka się z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych, członkami rządu włoskiego oraz zostanie przyjęty przez Papieża.

25 bm. sekretarz generalny będzie gościem Michaela Stewarta, ministra spraw zagranicznych W. Brytanii i wygłosi przemówienie na zebraniu brytyjskiego towarzystwa przy jaci ONZ. 26 bm. U Thant uda się do Rzymu, gdzie będzie przewodniczył w dniach 28—30 kwietnia dorocznej sesji Komitetu Koordynacyjnego agencji wyspecjalizowanych ONZ. 28 kwietnia U Thant zostanie przyjęty przez Papieża, a 1 maja uda się do Genewy, gdzie będzie uczestniczył w obchodach 50 rocznicy utworzenia Ligi Narodów. (PAP)

Nienokół we Włoszech

Zamachy bombowe na policję sycylijską

Jak podała Agencja Reutersa z Palermo, we wtorek dokonano tam dwóch zamachów bombowych na budynki karabinierów i wojska.

W ciągu ostatnich 24 godzin w południowych Włoszech dokonano łącznie 4 podobnych zamachów. Dwie eksplozje, które nastąpiły w nocy z poniedziałku na wtorek, uszkodziły główne wejście do budynku policji w Palermo. Sporządzona domowym sposobem bomba eksplodowała również przed redakcją lokalnej gazety w Mesynie „Gazzetta del Sud”. Inna eksplozja bomby wyrwała drzwi w miejscowym kościele w Vibo Valentia. (PAP)

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR w Warszawie

Z okazji 24 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i Związkiem Radzieckim ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow wydał przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko i Ignacy Łoga-Sowiński, zastępcy członków Biura Politycznego KC PZPR — Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar i Jan Szydłak, sekretarze KC PZPR — Stefan Olszowski i Artur Starewicz, członkowie władz naczelnych ZSL z Czesławem Wycechem i Bolesławem Podędornym, członkowie kierownictwa SD z Zygmuntem Moskwą i Janem Karolem Wende.

W przyjęciu wzięli udział szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw socjalistycznych, akredytowani w Warszawie.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

Saragat w Londynie

We wtorek przybył do Londynu z tygodniową wizytą oficjalną prezydent Włoch, Giuseppe Saragat.

Jak twierdzą poinformowane koła, wizyta Saragata w Londynie ma na celu zacieśnienie stosunków i współpracy technicznej. (PAP)

Spotkanie przywódców ZSRR i CSRS

Agencja TASS podaje, że pierwszy sekretarz KC KP Czechosłowacji Gustav Husak i premier rządu czeskosłowackiego O. Czernik spotkali się we wtorek z sekretarzem generalnym KC KPZR L. Breżniewem, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornym i przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem. W czasie spotkania, które odbyło się w atmosferze serdeczności i braterskiej przyjaźni, przywódcy ZSRR i CSRS dokonali wymiany poglądów na temat zagadnień stanowiących przedmiot obopólnego zainteresowania. (PAP)

Obchody rocznicy urodzin Lenina

Mieszkańcy Związku Radzieckiego obchodzili we wtorek uroczyste 99 rocznicę urodzin wodza Rewolucji Październikowej, twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, Włodzimierza Lenina. Wszystkie miasta i osiedla Kraju Rad przybrały odświętny wygląd. W stolicy kraju — Moskwie na gmachach rządowych, instytucjach, domach mieszkalnych powiewały czerwone sztandary. Nad ulicami rozwieszono wiele transparentów, poświęconych wielkiej rocznicy.

We wtorek w godzinach popołudniowych w kremlowskim Pałacu Zjazdów odbyła się uroczysta akademicka poświęcona 99 rocznicy urodzin W. I. Lenina z udziałem czołowych przywódców radzieckich. Przybyli na nią także przywódcy partii i rządów wielu krajów socjalistycznych. (PAP)

Atak lotnictwa izraelskiego na miejscowości jordańskie

Kolejne spotkanie „wielkiej czwórki“

W poniedziałek w rezydencji stałego przedstawiciela Francji w ONZ odbyła się kolejna konsultacja stałych przedstawicieli Francji, ZSRR, W. Brytanii i USA na temat uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Na zakończenie konsultacji, która trwała 3 godziny i 45 minut nie wydano żadnego komunikatu, a jedynie oświadczone, iż następne spotkanie odbędzie się 29 kwietnia.

Jordański rzecznik wojskowy oświadczył we wtorek rano, iż myśliwce izraelskie zaatakowały szereg miejscowości na terytorium Jordanii. Rzecznik oświadczył, iż samoloty izraelskie rozpoczęły bombardowanie wczoraj o godzinie 5 rano czasu warszawskiego. Zbombardowane zostały okolice miejscowości Mazar, Adżlun oraz Irbid. W kolejnym oświadczeniu wydanym o godzinie szóstej czasu warszawskiego rzecznik dodał, iż samoloty izraelskie zaprzęstały bombardowania i ostrze-

wania Adżlun i Irbid natomiast w dalszym ciągu celem ataku pozostały okolice Mazar. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Nowy dowódca sił USA w Europie

Nowy dowódca sił zbrojnych USA w Europie, generał Andrew J. Goodpaster, dotychczasowy zastępca dowódcy naczelnego sił USA w Wietnamie Południowym, obejmie w dniu 5 maja br. swoje stanowisko. Jest on następcą generała Lymana L. Lemnitzera, który od roku 1962 stał na czele wojsk amerykańskich w Europie. (PAP)



Fragment prezydium wczorajszej plenarnej sesji Wojewódzkiego Komitetu FJN (od lewej): sekretarz WK SD — T. Młynicki, prezes WK ZSL — J. Wroniak, I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, przewodniczący WK FJN — E. Rejek, przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerbal, przewodniczący WK SD — F. Schmidt, przewodniczący WKZZ — J. Mroczyk.

Fot. — K. Przychodźki

Polska delegacja wojskowa w Wołgogradzie

Polska delegacja wojskowa na czele której stoi minister obrony narodowej PRL, generał broni Wojciech Jaruzelski po dwudniowej wizycie w Tbilisi odleciała we wtorek do Wołgogradu. (PAP)

Teliga płynie w kierunku Casablanki

Za pośrednictwem agenta Polskich Linii Oceanicznych w Las Palmas redakcja PAP w Gdańsku otrzymała wiadomość, że samotny żeglarz Leonid Teliga opuścił w niedzielę ten port i wypłynął w kierunku Casablanki. Wobec zmiennych warunków atmosferycznych trudno przewidzieć, kiedy dotrze do Casablanki. Żeglarz określa termin na 1 do 3 tygodni. (PAP)

POGODA

23 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane okresami duże i miejscami niewielkie opady postępujące od zachodu. W nocy — na wschodzie — lokalne przymrozki. Temperatura w dzień od 10 st. do 15 st. Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich, skracające na południe i południowy zachód.

z przewodniczącym Prezydium — Franciszkiem Szczerbałem. W swoim referacie przewodniczący WK FJN podkreślił, że sojusz: PZPR — ZSL — SD stanowi trwały fundament Frontu Jedności Narodu, który skupia wszystkie patriotyczne i postępowe siły, zaangażowane w rozwój naszej ojczyzny. Ta jedność społeczeństwa, która w kampanii wyborczej wyraża się we wspólnym programie i wspólnych listach wyborczych FJN, stanowiła w 25-letnim okresie PRL źródło socjalistycznych przeobrażeń.

Bogaty dorobek dobiegającej końca kadencji rad — stwierdził E. Rejek — stanowi gwarancję pomyślnej realizacji programu wyborczego na lata 1969—72. Realizacja tego ambitnego i realnego programu, który wytycza główne kierunki rozwoju Wielkopolski zgodnie z potrzebami społecznymi, wymaga wyjątkowej, codziennej pracy tysięcy obywateli, ściśle ich więzi z organami władzy, dalszego rozwoju inicjatyw, głębokiego poczucia odpowiedzialności wszystkich ludzi pracy.

WK FJN szczyci się tym — stwierdził mówca — że radni rekomendowani w 1965 roku dobrze wywiązali się ze swoich trudnych obowiązków. Jesteśmy przekonani — kontynuował E. Rejek — że kandydaci do rad, rekomendowani przez FJN, nie zawiodą również w zbliżającej się kadencji.

1 czerwca 1969 roku niechaj będzie manifestacją społeczeństwa Wielkopolski, wyrażającą całkowite poparcie dla polityki PZPR dla programu FJN — ukazującego najsłuszniejszą drogę do dalszego wzrostu sił, rozkwitu i bezpieczeństwa naszego kraju — zakończył mówca.

W dyskusji pierwszy zabrał głos sekretarz KW PZPR — Romuald Jezierski, który w imieniu wielkopolskiej organizacji partyjnej wyraził pełne poparcie dla programu wyborczego FJN. Stwierdził przy-



Fragment sali w czasie obrad Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Fot. — E. Kitzmann

W Wielkiej Brytanii

Związki przeciwko ustawom antyrobotniczym

Komisja finansowa i programowa brytyjskiego Kongresu Zw. Zawodowych (TUC) podczas poniedziałkowych obrad postanowiła wystąpić do Rady Generalnej brytyjskich związków zawodowych z zaleceniem zwolnienia nadzwyczajnej konferencji TUC. Ten bezprecedensowy krok w dziejach brytyjskiego Kongresu Związków Zawodowych ma być formą protestu przeciw projektom ustaw antyrobotniczych, które rząd Wilsona ma zamiar perferować jeszcze przed letnimi feriami parlamentu.

Komisja zaleciła, aby nadzwyczajna konferencja TUC odbyła się w dniu 5 czerwca. (PAP)



Programy rozwoju Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

jących wszystkie środowiska społeczne, i wyrażało całkowite poparcie dla programu wyborczego na lata 1969—72.

Uczestnicy plenarnego posiedzenia jednogłośnie uchwaliли program wyborczy FJN dla województwa poznańskiego. Przyjęta została również uchwała o obchodach 25-lecia PRL w Wielkopolsce (tekst uchwały

Atak lotnictwa izraelskiego

Dokończenie ze str. 1

zar. Jak donoszą z Tel Awiwu, rzecznik izraelski oznajmił, iż w czasie akcji jeden z samolotów został zestrzelony, a pilot prawdopodobnie poniósł śmierć.

WYWIAD NASERA

Telewizja amerykańska nadała w poniedziałek wieczorem wywiad z prezydentem ZRA Naserem nagrany uprzednio w Kairze. Jak podkreślała agencja zachodnia jest to pierwszy od 4 lat wywiad udzielony przez Naserza zagranicznej telewizji.

Prezydent ZRA zadeklarował, że jeszcze gotowość swego rządu do uznania prawa Izraela do wolnej żeglugi po Kanale Sueskim w wypadku pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

W czasie wywiadu prezydent Naser oświadczył ponownie, że wstępnym krokiem do pokojowego rozwiązania kryzysu może być jedynie bezwarunkowe wycofanie się Izraela z terytoriów okupowanych od 1967 r. i przywrócenie wszystkim praw obywateli palestyńskim wypędzonym do sąsiednich krajów. (PAP)

Rogers o planach USA w Wietnamie

Amerykański sekretarz stanu Rogers, występując w poniedziałek na dorocznym bankiecie Agencji Associated Press w nowojorskim hotelu „Waldorf Astoria” oświadczył, iż USA wprowadzają obecnie w życie intensywny program dozbrajania i podniesienia gotowości bojowej armii sajskiej, licząc, że będzie ona mogła wziąć na siebie ciężar operacji wojskowych.

Z oświadczenia Rogersa wynika, iż z umocnieniem armii marionetkowej i planami rozszerzenia bazy politycznej administracji sajskiej, Waszyngton wiąże swoje nadzieje, iż uda mu się zapobiec upadkowi reżimu proamerykańskiego w Sajgonie i stłumić żądania narodu amerykańskiego do zakończenia awantury wietnamskiej, chociażby w drodze nieznacznej redukcji półmilionowej armii amerykańskiej w Wietnamie Południowym. (PAP)

Prace zabezpieczające w Sandomierzu

Po zimowej przerwie wznowione zostały prace zabezpieczające drugie oświadczenie na skarpie wschodniej w Sandomierzu. Założa „Hydrobudowy” buduje kratownice, która wraz z betonowymi studniami stanowić będzie zapórę dla obsuwającej się ziemi. Na skarpie zasadzone zostaną drzewa i zasiana trawa. (PAP)

Katastrofa lotnicza we wschodnim Pakistanie

W pobliżu miejscowości Khulna we wschodnim Pakistanie doszło w nocy z poniedziałku na wtorek do katastrofy samolotu pasażerskiego indyjskiego towarzystwa lotniczego „Fokker Friendship”. 40 pasażerów oraz czterech członków załogi poniosło śmierć. Samolot odbywał lot do Kalkuty z północno-wschodniego stanu indyjskiego Assam. Przyczyny wypadku do chwili obecnej nie są znane. (PAP)

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Jerzy Waloszek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB.
23. IV. 1969 Nr 95 (7830)

publikujemy wewnątrz numeru). Ponadto przyjęta została lista kandydatów na radnych WRN. (y)

*

Po południu w Sali Odrodzenia Starego Ratusza, odbyła się plenarna sesja Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Poświęcona ona była głównie uchwaleniu programu wyborczego FJN dla Poznania na lata 1969—1973. W sesji udział wzięli: członkowie Egzekutywy KW PZPR z członkiem KC, I sekretarzem KW — K. Barcikowskim, prezes WK ZSL — J. Wroniak, przewodniczący WK SD — F. Schmidt. W posiedzeniu uczestniczyli także członkowie Prezydium RN Poznania z przewodniczącym — J. Kusiakiem na czele oraz członkowie Poznańskiego Komitetu FJN.

Zebranych powitał przewodniczący Poznańskiego Komitetu FJN — prof. dr S. Smoliński. W referacie przedstawił on zadania tegoż Komitetu w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych oraz projekt programu wyborczego FJN na lata 1969 — 1973 dla Poznania.

Na wstępie omówił on dotychczasowe osiągnięcia miasta, zwłaszcza przemysłu i budownictwa, a także innych dziedzin naszej gospodarki. Prof. dr S. Smoliński poświęcił wiele uwagi kierunkom dalszego rozwoju miasta w najbliższych czterech latach. Czynnikiem rozwoju gospodarczego i społecznego Poznania będzie przede wszystkim poczucie gospodarności wszystkich mieszkańców.

W projekcie nowego programu wyborczego FJN zawarł to jest zapowiedź m. in. dalszej rozbudowy poznańskich zakładów przemysłowych oraz znaczącej poprawy warunków socjalno-bytowych mieszkańców. W przyszłej kadencji rad narodowych bardziej korzystnie dla miasta będą planowane nakłady inwestycyjne. Rady otrzymają do swej dyspozycji globalne kwoty środków finansowych na 5-latkę i dokonają same ich podziału na poszczególne cele. Ten system planowania zwiększy znacznie uprawniając rad w kształtowaniu struktury inwestycji miejskich. Mówca stwierdził także, że dążeniem Poznańskiego Komitetu FJN będzie dalsze umacnianie jedności narodu wokół wia

dy ludowej i zadań budownictwa socjalistycznego oraz pogłębianie w społeczeństwie coraz większego poczucia odpowiedzialności za realizację wszystkich zamierzeń.

W dyskusji wystąpiło 10 mówców. Jako pierwszy w imieniu członków PZPR zabrał głos sekretarz KW PZPR — Cz. Kończal. Poparł on w całej rozciągłości przedstawiony projekt programu wyborczego FJN. Podobna akceptację złożył wiceprezes PK ZSL — J. Nałepka i sekretarz MK SD — M. Rum. Projekt programu FJN zaakceptowali również wyśtępujący w dyskusji przedstawiciele WKZZ, organizacji społecznych i młodzieżowych, świata nauki oraz kultury.

Z kolei uchwałę w sprawie przyjęcia programu wyborczego FJN na lata 1969—1973 odczytał doc. dr K. Wieczorowski. Czytamy w niej m. in.:

„Poznański Komitet FJN apeluje do społeczeństwa Poznania o poparcie programu, który jest wspólnym programem działania wszystkich środowisk społecznych. Wyrazem tego poparcia będzie oddanie w dniu wyborów głosów na listy FJN”.

Uchwałę przyjęto jednomyślnie.

Listę proponowanych kandydatów na posłów do Sejmu PRL z Okręgu Wyborczego Poznań przedstawił — K. Barcikowski. Przedłożył on również listę kandydatów na radnych do Rady Narodowej Poznania. W nowej kadencji Rada będzie liczyła więcej radnych.

Obie listy zostały przez zebranych przyjęte.

Na zakończenie plenarnej sesji sekretarz Poznańskiego Komitetu FJN — J. Goździński odczytał projekt uchwały o obchodach 25-lecia Polski Ludowej. I tę uchwałę przyjęto jednomyślnie. (a)

Sprzeczności na sesji ministerialnej EWG

W Luksemburgu odbywa się kolejna 67 sesja Rady Ministerialnej EWG, tym razem na szczęblu ministrów rolnictwa krajów Wspólnego Rynku. Na porządku dnia obrad sesji znajduje się sprawa ustalenia cen na niektóre produkty rolne. Na poprzedniej sesji Rady Ministerialnej w marcu br., mimo długotrwałych debat, nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie ustalenia jednolitych cen na produkty mleczne i obowiązujące obecnie ceny zostały „zamrożone” na przeciąg jednego roku.

Jak podkreśla prasa belgijska, sesja odbywa się w atmosferze zasadniczych sprzeczności między partnerami. Wia domo już, że istnieją rozbieżności zdań co do cen na artykuły zbożowe. (PAP)

Von Thaden o Kiesingerze

Szef neofaszystowskiej partii NPD von Thadden skwitował żądania zachodniemieckiej opinii publicznej w sprawie zakazu NPD uważa, że również kanclerz federalny Kiesinger legitymuje się brunatną przeszłością. Na wiecu NPD w Bonn oświadczył on, że jest w posiadaniu odpowiedniego materiału zawierającego „kilka wcale pikantnych spraw” na temat działalności Kiesingera w Trzeciej Rzeszy. (PAP)

Cenna inicjatywa

„Zakupy na zamówienie”

We wtorek odbyła się w Łodzi narada przedstawicieli wojewódzkich zarządów PSS Społem oraz kilkunastu miast charakteryzujących się wysokimi wskaźnikami zatrudnienia kobiet. W czasie narady omówiono dotychczasowe wyniki akcji łódzkiej PSS i redakcji „Expressu Ilustrowanego” pn. „zakupy na zamówienie”.

Inicjatywa „Expressu” zmierzająca do zaoszczędzenia czasu pracującym kobietom coraz lepiej przyjmuje się na grun-

Pełne zaangażowanie w problemy społeczno-polityczne i gospodarcze kraju — najważniejszym zadaniem ZSL

Omówienie uchwały V Kongresu Stronnictwa Ludowego

Obradujący w dniach 29—31 marca br. V Kongres ZSL podjął uchwałę wytyczającą zadania stronnictwa na najbliższe lata.

Uchwała stwierdza, że głównym problemem naszego globu jest uchronienie ludzkości przed groźbą wojny. Wyśunięcie i realizowanie przez Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne zasady pokojowego współistnienia odpowiada najbardziej żywotnym interesom całej ludzkości.

Doniosłą propozycję zagwarantowania bezpieczeństwa i pokoju na naszym kontynencie stanowi apel budapesteski wzywający do zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy.

Bohaterska walka narodu wietnamskiego — wskazuje da lej uchwała — jest wymownym dowodem, że nawet w warunkach wielokrotnej przewagi militarnej — imperialiści nie są w stanie zrealizować swoich celów. Stratedzy USA zdają sobie sprawę, że główną przyczyną ich niepowodzenia jest polityka oraz potencjał gospodarczy, militarny i naukowo-techniczny krajów socjalistycznych, a przede wszystkim Związku Radzieckiego.

Uchwała V Kongresu ZSL podkreśla dalej, że w Europie głównym partnerem imperializmu amerykańskiego są Niemcy zachodnie. Na Bliskim Wschodzie rolę tę spełnia Izrael. Agresja izraelska w czerwcu 1967 r. unaocznila ukrywane dotychczas związki między tymi trzema ośrodkami światowego imperializmu.

Naród polski jest w pełni świadomy — czytamy dalej w uchwale — jakim zagrożeniem dla naszego niepodległego bytu jest polityka kół odwetowych i militarystycznych NRF, jakie znaczenie dla stabilizacji i pokoju w Europie ma zaprzęgnięta z nami NRD, jaka rola przypada Układowi Warszawskiemu w umocnieniu wartości wspólnoty socjalistycznej, stanowiącej najsilniejszą zapórę przeciwko polityce odwetu ze strony NRF.

Uchwała podkreśla dalej, że Zjednoczone Stronnictwo Ludowe współuczestniczy w formułowaniu i realizacji polityki zagranicznej Polski Ludowej, która uwzględniając istniejącą sytuację na świecie stara się znaleźć najlepsze drogi służenia żywotnym interesom narodu i państwa. Przechodząc do węzłowych zadań dalszego rozwoju rolnictwa, uchwała stwierdza, że V Kongres ZSL udzielił pełnego poparcia programowi gospodarczego rozwoju kraju, wytyczonemu przez V Zjazd PZPR.

W najbliższym okresie należy przede wszystkim wzmocnić wysiłki, aby wykonać zadania planu na lata 1969—1970. W tych latach powinniśmy uzyskać wzrost dochodu narodowego w granicach 12 proc., co jest warunkiem zapewnienia dalszego zwiększenia realnych dochodów ludności rolniczej i pozarolniczej. Rolnictwo ma warunki do utrzymania szybkiego tempa wzrostu produkcji globalnej osiąganego w ostatnich latach, tj. w granicach 3 proc. rocznie. Sprzyjać temu będzie systematyczny wzrost zaopatrzenia w środ-

ki produkcji, nakładów inwestycyjnych oraz podnoszenie kultury rolnej.

Uchwała precyzuje zadania kół rolniczych jako podstawowego ognia samorządu chłopskiego. Podstawą działalności kół rolniczych powinny być w coraz większym stopniu stanowić zadania wywołujące z programu wiejskiego i planu gromadzkiego. Kółko rolnicze powinno być społecznym organizatorem produkcji rolnej na wsi, działać na rzecz upowszechnienia wiedzy rolniczej, usprawniać obsługę produkcyjną rolników, upowszechniać zespołowe działanie i reprezentować interesy rolników wobec instytucji obsługiujących wieś.

Działalność społeczno-gospodarczą kół rolniczych powinna sprzyjać dalszej aktywizacji kół gospodyń wiejskich. Należy też dążyć do większej integracji związków i zrzeszeń branżowych z kółkami rolniczymi.

Koła ZSL wspólnie z POP PZPR powinny wpływać na aktywizację społeczno-gospodarczą kół rolniczych, inspirować ich działalność zgodną z potrzebami wsi, oddziaływać na kształtowanie właściwych międzywzrostów „stosunków współzależności i współpracy”.

Akcentując dalej rolę organizacji spółdzielczych uchwała stwierdza, że dla usprawnienia działalności spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu niezbędną jest dalsza rozbudowa i modernizacja sieci placówek, podnoszenie kwalifikacji kadr oraz doskonalenie organizacji pracy.

Coraz większego znaczenia na biera konieczność zharmonizowania zdolności skupu, przetwórstwa rolnospożywczego i obrotu artykułami żywnościowymi z rozwojem produkcji rolnej. Niezbędne jest bardziej ściśle powiązanie przemysłu rolnospożywczego z rolnictwem przede wszystkim przez koordynację inwestycji, planów produkcyjnych oraz dalsze usprawnienia organizacyjne skupu surowców i obrotu artykułami rolnospożywczymi. Podstawowym instrumentem integracji rolnictwa z przemysłem rolnospożywczym jest kontrakcja produktów rolnych.

W kolejnej części uchwały kongresowej sprecyzowano przesłanki, gwarantujące dalszy rozwój oświaty, kultury i ochrony zdrowia jak również zadania w dziedzinie upowszechniania dóbr kulturalnych na wsi. Sprawy kultury — stwierdza uchwała — powinny zająć należne im miejsce w działalności stronnictwa. Ten sam postulat wysuwa się w dziedzinie ochrony zdrowia ludności wiejskiej.

Wiele miejsca poświęca uchwała sprawie umocnienia i rozwoju demokracji socjalistycznej oraz miejsca ZSL w życiu politycznym kraju.

Praca ideowo-wychowawcza ZSL — czytamy w uchwale — służy umacnianiu Polski Ludowej poprzez mobilizację społeczeństwa do systematycznego powiększania potencjału gospodarczego i obronności kraju, pomnażania jego dóbr kulturalnych, usprawnianie organizacji życia społecznego na zasadach socjalistycznych. W tym duchu Stronnictwo prowadzi nieustanną walkę z prądami obcych nam ideologii w świadomości społeczeństwa. Celem naszym jest krzewienie aktywnej, postępowej i zaangażowanej postawy mieszkańców wsi wobec zjawisk i wydarzeń zachodzących w kraju i na świecie.

Wskazując, że ZSL uczestniczy twórczo w realizacji ogólnonarodowego programu rozwoju kraju, a zwłaszcza wsi i rolnictwa, uchwała stwierdza, iż płaszczyzną codziennej współpracy PZPR i ZSL jest opracowywanie i realizacja planów gospodarczych, praktyka zarządzania, skoordynowana działalność organizatorska, kulturalno-oświatowa, propagandowa i ideowo-wychowawcza.

Wyrazem współdziałania jest aktywny udział ZSL w pracach Sejmu, rad narodowych, organów administracji oraz organizacji i instytucji rolniczych i wiejskich. Dobrym wyrazem współpracy jest wspólnie wytyczana i realizowana polityka rolno PZPR i ZSL.

Stwierdzając konieczność dalszego umacniania pozycji organów przedstawicielskich — Sejmu PRL i rad narodowych, uchwała podkreśla, że w rozwoju społeczno-gospodarczym wsi, w intensyfikacji produkcji rolnej, ważne zadania przypadają gromadzkim radom narodowym oraz wiejskim organizacjom społecznym i gospodarczym.

Przed GRN-ami stają nowe, zwiększone zadania produkcyjne i organizatorskie. Od ich sprawnego działania zależy właściwe i efektywne wykorzystanie zwiększających się środków produkcji i nakładów inwestycyjnych.

Komitety gromadzkie ZSL powinny wspólnie z komitetami gromadzkimi PZPR troszczyć się o właściwą pracę GRN-ów, ich prezydów, komisji oraz radnych. Dobrą płaszczyzną do angażowania w rozwiązywanie spraw lokalnych szerokich rzesz chłopów, kobiet i młodzieży wiejskiej — stanowi samorząd chłopski.

Szczegółowej troski ze strony instancji i ogniw ZSL wymagają organa samorządu kółkowego, rad użytkowników międzykółkowych baz maszynowych i rad społecznych przy filiach POM oraz organa samorządu spółdzielczego.

ZSL — stwierdza z kolei uchwała — zmierzać będzie do dalszego utrwalania zasad sprzyjających prawidłowemu funkcjonowaniu systemu władzy ludu pracującego miast i wsi. Organy państwowe wszystkich szczebli powinny stale podnosić kulturę administracji w celu eliminowania zjawisk biurokracji, szczególnie ostro należy przeciwdziałać zjawiskom niereagowania na słuszną krytykę, protekcyjnizmowi, łapownictwu i bezduszności w funkcjonowaniu organów administracji i innych instytucji społecznych. Częściej też należy korzystać z szerokiej dyskusji ze społeczeństwem w rozważaniu ważnych problemów gospodarczych i społeczno-politycznych. Pogłębianie demokracji musi iść w parze ze wzrostem poczucia odpowiedzialności i dyscypliny społecznej oraz umacnianiem praworządności socjalistycznej zobowiązującej do przestrzegania prawa zarówno organa państwowe i społeczne, jak i ogół obywateli.

Rola i znaczenie stronnictwa w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym kraju — stwierdza się w zakończeniu uchwały — zależy od zaangażowania się w najtrudniejsze sprawy związane z kształtowaniem i realizacją polityki rolnej, w kształtowanie socjalistycznej świadomości narodu, w umacnianie zasad socjalizmu w naszym kraju. Sprawność organizacyjna i aktywność działania kół i instancji ZSL w realizacji zadań programowych są warunkiem dalszego wzrostu prestiżu ZSL w środowisku wiejskim. (PAP)

Losowanie samochodów premii PKO

Oddział Wojewódzki Powszechnego Kaso Oszczędności w Poznaniu podaje do wiadomości, że 26 bm. o godz. 9 w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego w Poznaniu, ul. Niezłomnych 1 (1 ptr) odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych. Przedmiotem losowania będzie 112 samochodów osobowych następujących marek: „Fiat 125 P”, „Moskwicz 408”, „Wartburg de Luxe”, „Wartburg Standart 353”, „Warszawa 204”, „Syrena 104”.

(m)

OBYWATELE!

MIESZKAŃCY

ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ!

1 czerwca 1969 roku spełniając obywatelski i patriotyczny obowiązek wybieramy naszych przedstawicieli do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rad narodowych. Oddając głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu głosować będziemy za dalszym rozwojem Ludowej Ojczyzny, za pomnażaniem wspólnego dorobku, za umacnianiem bezpieczeństwa naszego życia i pracy.

Wybory — akt ważny i uroczysty — mają w tym roku znaczenie szczególne. Zbiegają się one bowiem z doniosłą rocznicą: XXV-leciem powstania naszego Ludowego Państwa.

Przed 25 laty Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego otworzył nową kartę naszej historii. Wówczas to bowiem rozpoczęliśmy budowę ustroju socjalistycznego, ustroju w którym wszyscy ludzie są równi wobec prawa i obowiązków, ustroju w którym władzę sprawuje lud pracujący na czele z klasą robotniczą i jej partią, przewodnią siłą narodu.

Wielką naszą pracę podjęliśmy w nowych, sprawiedliwych granicach, którymi objęte zostały, przywrócone macierzy prapolskie ziemie nad Odrą i Nysą Łużycką. Politykę naszą oparliśmy na sojuszu i braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim oraz z krajami, które jak i my wkroczyły na drogę socjalistycznego rozwoju.

W wyniku ofiarności i wysiłku wszystkich ludzi pracy dźwignęliśmy nasz kraj ze straszliwych zniszczeń wojennych, dokonując równocześnie rewolucyjnych przemian — społecznych i gospodarczych.

Z dumą stwierdzamy, że w ogólnonarodowym dziele odbudowy i tworzenia nowych wartości w kształtowaniu naszej państwowości — nie ma i chlubny był udział ludzi pracy Ziemi Wielkopolskiej, ziemi na której przed tysiącami lat powstało Państwo Polskie. Ofiarą pracy Wielkopolan została wysoko oceniona przez władzę ludową czego wyrazem było nadanie Wielkopolsce najwyższego odznaczenia — „Orderu Budowniczych Polski Ludowej”.

25 lat władzy ludu, oznaczało dla województwa poznańskiego ogromny postęp w rozwoju gospodarczym. Były to zarazem lata zasadniczych przemian w życiu społecznym Wielkopolski.

O ich rozmiarach świadczy między innymi to, że produkcja przemysłowa wzrosła w ciągu ćwierćwiecza — 21-krotnie. Uruchoiliśmy w tym czasie ponad 1000 nowych zakładów przemysłowych i usługowych. Ilość zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle z 70.000 w roku 1945 wzrosła trzykrotnie do 210.000 osób w roku 1968. W rzemiośle ilość zatrudnionych w tym czasie wzrosła z 18 tys. do 28 tys. Ta nienotowana nigdy dotąd dynamika rozwoju przemysłowego umożliwiła dokonanie zasadniczych zmian w strukturze gospodarczej województwa. Tradycyjnie dawniej rolnicza Wielkopolska stała się województwem przemysłowo-rolniczym. Wpłynęło to na dalszą intensyfikację jej gospodarki, na możliwości dalszego wszechstronnego rozwoju, umożliwiło też stworzenie podstaw dla zatrudniania coraz to nowych roczników wkraczających w wiek produkcyjny.

Rozwijając gospodarkę Wielkopolski z powodzeniem likwidowaliśmy istniejące dysproporcje pomiędzy poszczególnymi jej rejonami. Rozbudowaliśmy przemysł Gnieźna i Ostrowa, Kalisza i Leszna, Pile i Chodzieży, Sremu i Czarnkowie, Srody i Wrześni. Symbolem wielkiego, socjalistycznego dzieła uprzemysłowienia naszego województwa jest to co dokonane zostało na terenie wschodnich powiatów — Konina, Koła i Turku.

Eksploatacja bogactw naturalnych tych powiatów — głównie węgla brunatnego oraz soli — i związana z nią budowa potężnych, nowoczesnych zakładów przemysłowych zdecydowały, że ten dawniej ubogi i zacofany rejon zmienił się w największy przemysłowy okręg Wielkopolski.

Dzisiaj województwo nasze dostarcza krajowi 100 proc. soli kamiennej, 46 proc. aluminium, 17,3 proc. energii elektrycznej, 14,7 proc. cukru białego, 13,7 proc. nawozów fosforowych w czystym składniku, 11,1 proc. mebli i 6,7 proc. obrabiarek do metali. Wydobytą również 42,4 proc. węgla brunatnego.

Sukcesy te szły w parze z osiągnięciami naszego wielkopolskiego rolnictwa. Pracowitość i gospodarność rolników poznańskich sprawia, że Wielkopolska jest w naszym kraju jednym z najpoważniejszych producentów rolniczych, przodujących w kulturze upraw i hodowli. W 1968 roku pochodziło z poznańskiego: 13,9 proc. ogółu krajowej produkcji towarowej 4 zbóż, 12,3 proc. ziemniaków, 15,4 proc. żywyca wieprzowego, 10,8 proc. bydła rzeźnego, 10,6 proc. mleka i 14,3 proc. jaj.

Lata niepodległego bytu przynosiły nam co raz to nowe efekty w urzeczywistnianiu wielkiego programu socjalistycznej przebudowy, którego celem głównym było i jest coraz lepsze i pełniejsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy. Materiałami łatwo dostrzegalnymi dowodami tego są nowe domy i osiedla mieszkaniowe, szkoły, szpitale i ośrodki zdrowia, domy kultury i biblioteki.

Głębokie przemiany gospodarcze i społeczne były zasadniczymi przyczynami cywilizacyjnego i kulturalnego awansu Wielkopolski, powszechnego rozkwitu nauki i oświaty oraz ogromnego wzrostu świadomości wszystkich ludzi pracy.

W ciągu 25 lat wyrosła świadoma swej roli i zadań wielkopolska klasa robotnicza, umacniając systematycznie swoją kierowniczą rolę w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym. Nastąpiła zasadnicza zmiana w społecznej pozycji i randze chłopstwa, otwarto drogę awansu społecznego dla wszystkich ludzi, czego najlepszym dowodem jest ludowe pochodzenie olbrzymiej większości

PROGRAM WYBORCZY WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU

naszej inteligencji. Dzisiaj jedynie praca i oddanie sprawie publicznej określają pozycję obywatelską.

Wszystkie te osiągnięcia, które głęboko przeobraziły i odmieniły na lepsze los mieszkańców naszej wielkopolskiej ziemi są zarazem nieodpartym dowodem siusności wybranej przed 25 laty drogi.

Osiągnięcia lat 1965 - 68 podstawą dalszego rozwoju

Pomyślna realizacja programu wyborczego ogłoszonego w 1965 r. przez Front Jedności Narodu była kolejnym, ważnym etapem przebudowy i unowocześniania gospodarki województwa. Nastąpiło umocnienie pozycji Wielkopolski jako ważnego dla gospodarki polskiej regionu przemysłowo-rolniczego, stworzyło podstawę dalszego dynamicznego rozwoju miast i wsi oraz przyczyniło się do wydatnej poprawy warunków bytowych ludności.

Wykonane to zostało w wyniku dalszego rozwoju i modernizacji przemysłu, poważne

prowadzono odnowę na ponad 2.200 km nawierzchni drogowej. Zrealizowano program budowy 800 km nowych dróg lokalnych o nawierzchni twardej — wykonany prawie w 100 proc. w ramach czynów społecznych ludności.

Sukcesami poszczycić się może również nasze rolnictwo. Świadczy o tym wartość globalnej produkcji rolnictwa, która w 1968 r. wzrosła o ponad 10 proc. w stosunku do roku 1965 i wynosząc 29,9 miliarda zł osiągnęła niemal wartość założoną na rok 1970 w planie 5-letnim.

Tak znaczny i dynamiczny wzrost produkcji rolnej zawdzięczamy ofiarnej pracy wielkopolskich rolników, jak również zastosowaniu przez kierownictwo partii i rządu różnorodnych środków zabezpieczających wykonanie postawionych zadań. Przeznaczono znaczne środki finansowe i techniczne na meliorację, elektryfikację, mechanizację i inne ważne potrzeby wsi naszego regionu. Uruchomienie tych środków przyczyniło się w dużym stopniu do podniesienia o 2 q wydatności zbóż z ha, ziemniaków o 30 q, a buraków cukrowych o niemal 100 q. Pogląd bycia wzrosło o przeszło 112 tysięcy



W latach 1965-1968 wybudowaliśmy ogółem około 62 000 nowych izb mieszkalnych, uwzględniając szczególnie potrzeby rozwijających się nowych ośrodków przemysłowych. Na zdjęciu nowe bloki mieszkalne w Lesznie.

Fot. — K. Przychodzik

go wzrostu produkcji rolnej i zatrudnienia, rozwoju budownictwa mieszkaniowego, rozszerzenia opieki zdrowotnej, dalszego upowszechnienia oświaty i kultury oraz usprawnienia zaopatrzenia.

Realizując zasadę bardziej równomiernego rozmieszczenia sił wytwórczych wybudowano w minionej kadencji w województwie poznańskim ponad 100 zakładów produkcyjnych, przede wszystkim w rejonach słabiej rozwiniętych, między innymi:

Hutę Aluminium w Koninie,
Elektrownię w Turku i w Pątnowie,
Fabrykę Materiałów i Wyrobów Ściernych w Kole,

Odlewnię Żeliwa w Sremie,
Zakłady Płyt Pilśniowych w Czarnkowie,
Fabrykę Okuć Budowlanych w Buku

i szereg innych nowoczesnych obiektów przemysłowych. Niezależnie od budowy nowych zakładów rekonstruuje i rozbudowuje się wiele istniejących fabryk, wśród nich:

Fabrykę Sklejek w Ostrowie,
Fabrykę Obrabiarek w Jarocinie,
Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Ostrowie,

Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie,

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Krotoszynie,

Zakłady Przemysłu Włókienniczego w Kaliszu,

Zakłady Głośników „Tonsil” we Wrześni,

Fabrykę Żarówek „Lumen” w Pile,

Zakłady Remontu i Budowy Urządzeń Chemicznych w Kościanie,

Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu i wiele innych.

W wyniku ofiarnej pracy klasy robotniczej, lepszego wykorzystania istniejących mocy produkcyjnych, poprawy organizacji i rytmiczności produkcji, stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz poniesionych nakładów inwestycyjnych — wartość produkcji globalnej przemysłu upowszechnionego województwa poznańskiego wzrosła z 29,2 mld zł w roku 1964 do 43,6 mld zł w roku 1968 tzn. o około 50 proc. Oznacza to, że zadania pierwszych 3 lat bieżącego planu 5-letniego przekroczone zostały o 4 miliardy złotych. Przekroczone zostały również zadania w zakresie produkcji eksportowej. Wydatnej poprawie uległa jakość wyrobów przeznaczonych zarówno na eksport jak i na rynek wewnętrzny.

W dziedzinie komunikacji — zakończono elektryfikację linii kolejowej Kutno—Poznań; utworzono nowe zajezdnie PKS w Chodzieży, Trzciance, Pile, Środzie, Stupcy; prze-

sztuk, trzody chlewniej o ponad 42 tys. sztuk. Przyrost trzody chlewniej był jednakże niewystarczający w stosunku do potrzeb. Spowodowało to trudności w zaopatrzeniu rynku w mięso wieprzowe.

Korzystne wyniki osiągnięte w produkcji roślinnej i zwierzęcej umożliwiły zwiększenie skupu artykułów rolnych. W 1968 r. rolnictwo Wielkopolski dało gospodarce narodowej o 273 tys. ton więcej zboża, 25,5 tys. ton więcej mięsa i 57,5 milionów litrów więcej mleka — niż w 1965 r.

Wzrost produkcji szedł w parze ze wzrostem zatrudnienia, co zakładał program wyborczy z 1965 r. Postulat pełnego zatrudnienia młodzieży wchodzącej w wiek produkcyjny został spełniony. Liczba pracujących w gospodarce upowszechnionej wzrosła o blisko 60 tys. osób. Nastąpiła znacznie szybsza niż przewidywano, aktywizacja zawodowa kobiet. W ciągu ostatnich lat zatrudnienie kobiet zwiększyło się o przeszło 30 tys. osób.

Równocześnie wzrosły płace nominalne, w niektórych gałęziach przemysłu i na pewnych stanowiskach roboczych skrócono czas pracy, podwyższone zostały wypłaty z tytułu rent i emerytur.

Poprawiono i usprawniono zaopatrzenie ludności w artykuły rynkowe. Zaspokojono w zasadzie potrzeby i osiągnięto ogólną równowagę w zaopatrzeniu w artykuły żywnościowe. W sklepach pojawiła się znacznie większa ilość poszukiwanych artykułów przemysłowych, szczególnie odzieży, obuwia, pralek, lodówek, telewizorów, motocykli, zmechanizowanych artykułów gospodarstwa domowego i innych.

Usprawniona została także praca aparatu handlu. Wybudowano i zorganizowano 468 nowych sklepów różnych branż oraz 128 zakładów gastronomicznych.

Niezwykle ważny dla poprawy warunków bytowych ludności był rozwój budownictwa mieszkaniowego. W latach 1965—1968 wybudowano ogółem około 62.000 nowych izb mieszkalnych, uwzględniając szczególnie potrzeby rozwijających się nowych ośrodków przemysłowych. W ślad za tym nastąpił dalszy rozwój urządzeń komunalnych — przede wszystkim w Kaliszu, Koninie, Ostrowie, Kościanie, Pile i Sremie.

Istotny postęp osiągnięty został w służbie zdrowia, szczególnie w ochronie zdrowia pracowników zakładów przemysłowych oraz ludności wiejskiej. W tym ostatnim przypadku duże znaczenie ma szeroki rozwój higienizacji wsi i osiedli. Zwiększyła się liczba lekarzy w Wielkopolsce, rozbudowano sieć placówek leczniczych — oraz oddano do

użytku nowe szpitale w Stupcy i w Ostrowie. Ogółem w wyniku rozbudowy szpitali wzrosła o 500 ilość łóżek szpitalnych.

Sprawy oświaty otaczane były dużą troską rad narodowych, nie miały też wkład w jej rozwój wniosła ofiarność społeczeństwa naszego województwa. Dzięki wspólnym wysiłkom — wprowadzono i zakończono pomyślnie reformę nauczania w szkolnictwie podstawowym.

W 1967 r. opuścili szkołę pierwsi absolwenci 8-klasowej szkoły podstawowej.

Realizując program wyborczy wybudowano 90 szkół podstawowych, licea ogólnokształcące w Puszczykowie i Nowym Tomysku, szkoły zawodowe w Kaliszu, Kościanie, Lesznie, Stupcy, Sremie, Turku, Wągrowcu i Wolsztynie.

Obecnie już 90 proc. absolwentów szkół podstawowych ma możliwość kontynuowania nauki, zdobywania zawodu. Nauczycielstwo naszego województwa otrzymało w okresie mijającej kadencji 1389 nowo wybudowanych izb mieszkalnych.

Dzięki inicjatywie społecznej wybudowanych zostało szereg nowych szkół podstawowych, przedszkoli, sal gimnastycznych, domów kultury, powstały place gier i zabaw dla dzieci i młodzieży. Wiele prac przy ich wznoszeniu wykonanych zostało w ramach czynu społecznego.

Dalszą poprawę uzyskano w dziedzinie zaspokojenia potrzeb kulturalnych. Wybudowano 37 nowych obiektów, w tym miejski dom kultury w Lwówku, sale widowiskowe w Koninie i Rakoniewicach pow. Wolsztyn, Bibliotekę Powiatową w Nowym Tomysku oraz 32 ośrodki i domy kultury na wsi.

Rozpoczęło swą działalność 250 nowych klubów wiejskich, a dzięki wybudowaniu stacji przekątnikowych telewizji na całym terenie Wielkopolski można już odbierać program TV. Ma to duże znaczenie dla ożywienia życia kulturalnego, zwłaszcza w ośrodkach wiejskich.

Wydatny postęp osiągnięty został w upowszechnianiu kultury fizycznej i turystyki. Rozwinął się sport masowy, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej, tak w miastach jak i na wsi. Wzbogacano została też ilość urządzeń sportowych i turystycznych poprzez oddanie do użytku stadionów sportowych w Jarocinie i Krotoszynie, nowych ośrodków turystyczno-wypoczynkowych w Ślesinie, Mierzynie, Wolsztynie, Antoninie i Zbąszyniu.

W latach 1966—1968 zadania programu wyborczego zostały znacznie przekroczone, poza programem oddano między innymi do użytku:

- Zakład Betonów Komórkowych w Powodowie pow. Wolsztyn,
- Zakład Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego w Środzie,
- Elewatory zbożowe w Kościanie, Kole i Szamotułach,
- 15 suszarni zielonek i ziemniaków,
- Dom Kultury w Szamotułach.

Ponadto zorganizowano 367 Międzykołkowych Baz Maszynowych — z tego 317 o pełnym zapleczu technicznym oraz rozpoczęto budowę względnie rozbudowę:

- Fabryki Obuwia w Gnieźnie,
- Zakładu Betonów Komórkowych w Pile,
- Elewatorów zbożowych w Krotoszynie i Gnieźnie,
- Wronkowskiej Fabryki Wyrobów Błasowanych we Wronkach,
- Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu.

Dokonując przeglądu osiągnięć lat mijającej kadencji rad narodowych, widzimy jak wielkie i napięte były to zadania. Dziś z dumą spojrzeć możemy na nasz wspólny dorobek, a jest to zasługa wielkopolskiej klasy robotniczej, pracującego chłopstwa, naszej inteligencji, a także naszych przedstawicieli w radach narodowych — pracujących pod politycznym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w ścisłej współpracy z komitetami Frontu Jedności Narodu, samorządami robotniczymi i chłopskimi, organami młodzieżowymi w mieście i na wsi.

Mijająca kadencja, to okres dalszego, poważnego wzrostu rangi i autorytetu rad narodowych województwa poznańskiego, organów przedstawicielskich ludzi pracy, sprawujących władzę z ich pełnomocnictwem i w ich imieniu. Umocnieniu autorytetu sprzyjało po głębokiej umowie posłów, radnych i członków komisji rad narodowych z wyborcami — po przez spotkania i wspólne zebrania. Zwiększała na wsi wzrosła rola zebrań jako podstawowej formy współudziału ludności wsi w zarządzaniu gospodarką.

Efektem tej więzi były m. in. czyny społeczne mieszkańców Ziemi Wielkopolskiej. Ich wartość za lata 1965—1968 wyniosła ogromną sumę — 1 miliard 175 milionów złotych.

Duży dorobek lat 1965—1968 nie upoważnia nas jednak do bezkrytycznego zadowolenia. Nadal bowiem szereg braków i niedociągnięć pomniejsza osiągnięte efekty, życie natomiast wysuwa coraz bardziej skomplikowane, trudne do rozwiązania problemy.

W dalszym ciągu tkwią w naszej wielkopolskiej gospodarce — w przemyśle, rolnictwie i budownictwie — duże rezerwy, których wyzwolenie i wykorzystanie w służbie i na pożytek ludzi pracy musi być stałą troską całego społeczeństwa.

OBYWATELE!

Dziś, kiedy wybrać mamy Naszych przedstawicieli, którzy w imieniu społeczeństwa Wielkopolski kierować będą życiem państwa i regionu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne, wszystkie patriotyczne, postępowe siły skupione we Frontie Jedności Narodu — przedstawiają nowy program działania, na obejmującą lata 1969—1972 kadencję Sejmu i rad narodowych.

Program ten uwzględniając ogólne wytyczne

Dokończenie na stronach 4 i 5

ne rozwoju kraju uchwalone przez V Zjazd Partii, osiągnięty postęp oraz aktualne potrzeby i możliwości gospodarcze kraju i Wielkopolski za najistotniejsze problemy uznaje:

- dalszy bardziej intensywny rozwój całej gospodarki i umocnienie przemysłowo-rolniczego charakteru regionu.
- dalsze uprzemysłowienie województwa, zwłaszcza szybszy rozwój przemysłu elektromaszynowego oraz górnictwa i energetyki.
- dalszy intensywny rozwój rolnictwa, głównie produkcji zbóż i pasz,
- lepsze wykorzystanie oraz dalszy rozwój mocy przerobowej budownictwa i gospodarki komunalnej,
- efektywniejsze wykorzystanie środków inwestycyjnych, przyspieszenie cyklu budowy oraz skracanie okresu dochodzenia do docelowych zdolności produkcyjnych,
- szybszy rozwój transportu i jego zaplecza oraz usprawnienia przewozów towarowych i pracowniczych zwłaszcza w rejonach uprzemysłowionych,
- lepsze wykorzystanie majątku trwałego i rezerw produkcyjnych we wszystkich działach gospodarki narodowej,
- znaczną poprawę jakości produkowanych wyrobów na rynek i eksport,
- lepsze jakościowo i asortymentowo zaopatrzenie ludności w artykuły rynkowe oraz systematyczny rozwój usług dla ludności,
- systematyczne zwiększanie zatrudnienia kobiet,
- doskonalenie systemu wychowawczego szkoły i ściślejsze powiązanie oświaty z gospodarką i kulturą,
- rozwijanie budownictwa mieszkaniowego, komunalnego, urządzeń socjalno-kulturalnych, sportowych oraz turystycznych wypoczynkowych,
- dalszą poprawę warunków pracy i socjalno-bytowych założeń pracowniczych,
- dalsze pogłębianie i rozwijanie zasad demokracji socjalistycznej oraz kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

Zdajemy sobie sprawę, że wobec wielu jeszcze potrzeb nie wszystkie uda się nam od razu i w pełni zaspokoić. O tym, w jakim stopniu zrealizujemy nasz program, decydować będzie w dużej mierze ofiarna, patriotyczna postawa społeczeństwa Wielkopolski z jej wypróbowaną klasą robotniczą na czele.

Wyższa efektywność, jakość i nowoczesność produkcji — główne kierunki rozwoju wielkopolskiego przemysłu

Rozwój województwa poznańskiego łączy się ściśle z dalszym rozwojem i modernizacją przemysłu. Na plan pierwszy wysuwamy potrzeby przejścia do gospodarki bardziej intensywniej, związanej z pełniejszym wykorzystaniem już istniejącego potencjału produkcyjnego, wyższą wydajnością i organizacją pracy, lepszą jakością i nowoczesnością wyrobów. Wymaga to koncentracji i specjalizacji produkcji, ściślejszego powiązania produkcji z osiągnięciami nauki i techniki oraz szybszego wdrażania postępu do procesów produkcyjnych.

W okresie kadencji nowo wybranych rad narodowych rozbudujemy poważnie przemysł elektromaszynowy.

Główną podstawą wzrostu produkcji przemysłu elektromaszynowego będzie rekonstrukcja, a w jej wyniku rozbudowa i modernizacja istniejących zakładów.

Powstają także nowe zakłady produkcyjne. Podjęta względnie kontynuowana będzie rozbudowa Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Krotoszynie, WSK w Kaliszu, Rogozińskiej Fabryki Maszyn w Rogoźnie, Leszczyńskiej Fabryki Oku Budowlanych, Oddziałów Wielkopolskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB w Kole i Gnieźnie, Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego, Kościańskich Zakładów Remontu i Budowy Urządzeń Chemicznych, Fabryki Wyrobów Blaszanych we Wronkach, Zakładu Mechanicznego i Odlewni Żeliwa w Rawiczu, Fabryki Obrabiarek w Jarocinie i Pleszewie oraz Kolejowych Zakładów Nawierzchniowych w Skalmierzycach.

W wyniku uruchomienia walcowni blach w Hucie Aluminium w Koninie oraz dalszych oddziałów w Odlewni Żeliwa w Śremie — wzrośnie baza zaopatrzeniowa przemysłu elektromaszynowego.

W dalszym ciągu rozbudowywać będziemy górnictwo i energetykę:

- wydobyć węgla brunatnego w okręgu konińsko-tureckim wzrosnąć do wysokości uzasadnionej potrzebami energetyki,
- kontynuowana będzie budowa odkrywk „Józwin” w Koninie,
- zwiększona zostanie moc elektrowni okręgu konińsko-tureckiego do 2450 MW,
- Produkcja energii elektrycznej w naszym województwie osiągnie ponad 11 miliardów kilowatogodzin,
- wydobyć soli z kopalni Wapno pow. Wągrowiec i kopalni Kłodawa pow. Koło zwiększone zostanie w roku 1972 do ponad 1 miliona ton.

Szeroko zakrojone, ambitne plany budowlano-montażowe wymagają intensywnego rozwijania produkcji materiałów budowlanych, zwłaszcza opartej na wykorzystaniu surowców miejscowych. Podkreśliły to z naciskiem uchwały V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zgodnie z tym w latach 1969—1972 uruchomimy nowe zakłady przemysłu materiałów budowlanych a rozbudujemy i

zmmodernizujemy szereg już istniejących zakładów.

Do najważniejszych inwestycji w tej dziedzinie należą budowy:

- Zakładu wapienno-piaskowego w Przysięczynie pow. Wągrowiec,
- Zakładu betonów komórkowych w Pile,
- Zakładu Strunobetonów w Miłosławiu Ujskim.

Podjęta zostanie również budowa, rozbudowa i modernizacja szeregu zakładów w pozostałych gałęziach przemysłu wielkopolskiego.

Zbudujemy: Fabrykę Obuwia w Gnieźnie, która zatrudni po pełnym uruchomieniu około 3.500 pracowników, w tym około 2.100 kobiet i Zakład Mebli Okrętowych w Czarnkowie. Rozbudowa i modernizacja obejmie między innymi: Zakłady Płyt Pilśniowych w Czarnkowie, Fabryki Mebli w Wolsztynie i Rogoźnie, Zakłady Garbarskie w Gnieźnie, Kaliską Fabrykę Pluszu i Aksamitu, Kaliskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego, Zakład Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie, oraz Huta Szkła „Warta” w Sierakowie.

Ponadto oddane zostaną do użytku elewatory zbożowe w Krotoszynie, Gnieźnie, Kaliszu i Czerwonaku.

Dla lepszego zaspokojenia potrzeb ludności rozwijać będziemy produkcję rynkową. Powstaną nowe zakłady przemysłu terenowego, w większości nastawione na zaspokojenie miejscowych potrzeb. Zbudujemy więc zakłady mleczarskie, 10 piekarni, 3 masarnie, 3 przetwórnice owocowo-warzywne, zakłady produkcji drzewnej w Ostrowie, Stęszewie i Trzciance oraz zakład produkcji chemicznej w Lesznie. Ogółem globalna produkcja przemysłu terenowego wyniesie w 1972 roku około 13 miliardów złotych.

Nastąpi też dalszy wzrost i poprawa jakości świadczonych usług. Odnosi się to szczególnie do usług świadczonych ludności wiejskiej, a więc usług kowalskich, w zakresie napraw sprzętu i maszyn rolniczych, usług budowlanych, mechanicznych itp.

Sprawą wielkiej wagi zarówno dla naszego województwa, jak i dla całej gospodarki polskiej jest zwiększenie produkcji eksportowej. Trzeba, aby problem ten był stałym przedmiotem troski kierownictwa zakładów i ich założeń, aby każdy pracownik za punkt honoru miał dostarczanie produkcji najwyższej jakości.

Zgodnie z planowanymi założeniami wartość globalna przemysłu społecznego Wielkopolski osiągnie w roku 1972 wysokość około 60 miliardów złotych. Oznacza to wzrost, w porównaniu z 1968 rokiem, o około 40 proc.

Tak poważny wzrost produkcji nie byłby możliwy bez zaangażowanej, gospodarskiej postawy założeń zakładów pracy. Dowody tej postawy dostarczyła klasa robotnicza, aktywni gospodarcy i inteligentni technicy wielokrotnie, a ostatnio w czasie dyskusji nad tezami zjazdowymi, podejmując i realizując zobowiązania produkcyjne dla uczczenia XXV-lecia Polski Ludowej. Trzeba aby głos oddany na kandydatów Frontu Jedności Narodu był zarazem zobowiązaniem lepszej, wydajniejszej i efektywniejszej pracy dla dobra Ojczyzny, dla dobra nas wszystkich.

Stojąc przed nami zadania wymagać będą nowych ulepszeń metod planowania i zarządzania, dalszego porządkowania i doskonalenia gospodarki materiałowej. Dlatego będziemy konsekwentnie umacniać demokrację robotniczą, rozwijać działalność samorządu robotniczego we współzrządzaniu zakładem oraz na polu organizatorskim i wychowawczym. Będziemy również popierać starania związków zawodowych o poprawę warunków socjalno-bytowych pracowników.

Realizacja zamierzeń rozwojowych w prze myśle wymagać będzie zwiększenia wysiłku ze strony placówek naukowo-badawczych, poważnej rozbudowy zaplecza naukowo-technicznego i zwiększonego dopływu wysoko-kwalifikowanych kadr. Jest to wspólne zadanie dla wyższych uczelni Poznania, placówek naukowo-badawczych, laboratoriów i prototypowni, które stać się winny ośrodkami postępu technicznego, pionierami nowoczesnych metod wytwarzania.

Wies wielkopolska — gospodarna i nowoczesna

W oparciu o dotychczasowe osiągnięcia wielkopolskiego rolnictwa uruchamiać będziemy dalsze rozerwy produkcyjne, w pełni i prawidłowo wykorzystywać środki przeznaczone dla rolnictwa, tak ażeby zadania planu 5-letniego nie tylko wykonać, ale i przekroczyć.

W dziedzinie zwiększenia produkcji rolnej zakładamy osiągnięcie w roku 1972:

- plonów 4 podstawowych zbóż ponad 25 q/ha
- plonów ziemniaków ponad 200 q/ha
- plonów buraków cukrowych około 380 q/ha
- pogłowia bydła około 1.140 tys. sztuk w tym krów około 565 tys. sztuk
- pogłowia trzody chlewnej około 2.000.000 sztuk

Stosownie do przewidywanego wzrostu produkcji zwiększyć się skup produktów rolnych. Aby zabezpieczyć wykonanie tych ambitnych zadań, przewiduje się w nadchodzących latach:

- dostarczenie ponad 190 kg nawozów mineralnych w czystym składniku na hektar użytków rolnych i zwiększenie dostaw wapna nawozowego,
- dostarczenie około 63 tys. ton kwalifikowanego ziarna siewnego zbóż, 250 tys. ton ziemniaków sadzeniaków.

W celu zapewnienia bazy paszowej dla inwentarza żywego nastąpi dalsza intensyfikacja produkcji upraw pastewnych. Wzrosną także dostawy pasz przemysłowych do 610 tys. ton w 1970 roku, a w następnych latach o dalsze 15 proc.

Usprawnieniu ulegnie gospodarka paszowa, a szczególnie metody konserwacji pasz.

Wzrośnie areal upraw polowych objętych ochroną roślin. Polepszona zostanie organi-

PROGRAM WYBORCZY

zacja usług w tym zakresie, rozwijane będą również inne usługi jak wysiew nawozów i wapna, pielęgnowanie użytków zielonych, zbiór zbóż i okopowych oraz odbiór produktów od rolnika i dostawy środków produkcji dla rolnika.

Poprawi się zdrowotność i produktywność inwentarza żywego. Przewiduje się osiągnięcie w 1972 r. przeciętnie 2.600 litrów mleka od jednej krowy.

Kontrola użyteczności objętych zostanie 100 tys. krów, czyli o około 20 tysięcy więcej aniżeli w 1968 r., a inseminacją 96 proc. stanu krów czyli o 6,6 proc. więcej niż w 1968 r.

Wielkopolska może się poszczycić poważnym dorobkiem w zakresie mechanizacji rolnictwa. Proces ten będziemy nadal rozwijać i pogłębiać, dostarczając wsi nie tylko różnicowanych pod względem siły traktorów, lecz także różnorodne maszyny zastępujące najcięższą i najbardziej żmudną pracę ludzką w polu i w gospodarstwie. Dostawy ciągników wzrosną o około 15.000 sztuk.

Wzrosną także dostawy rozrywaczy wapna, kosiarko-lądowaczy, ładowaczy obornika, silosokombajnów, kombajnów zbożowych, kombajnów buraczanych i kombajnów ziemniaczanych. Zbudowane zostaną nowe i rozbudowane już istniejące międzykółkowe bazy maszynowe, co przyczyni się do lepszego, bardziej racjonalnego wykorzystania maszyn rolniczych i sprzętu zmechanizowanego.

Dla zapewnienia należytej konserwacji i napraw tak intensywnie powiększającego się parku traktorowo-maszynowego nastąpi rozbudowa zaplecza remontowego dla maszyn i innego sprzętu rolniczego. Dla umożliwienia zwiększenia mechanizacji prac podwózkowych uzupełniona i zmmodernizowana zostanie sieć elektryczna, przy czym zelektryfikowane zostaną wszystkie wsie zwarte.

W latach 1969—72 wzrosną o 35 proc. nakłady inwestycyjne na meliorację. Nowe drenowanie i odbudowa drenowań wykonana zostanie na łącznej powierzchni około 95 tys. ha. Zagospodaruje się trwałe użytki zielone w dolinie Obry, Noteci i Warty na powierzchni około 25 tys. ha. Zintensyfikowane zostaną prace mające na celu poprawę zaopatrzenia wsi w wodę m. in. poprzez wiercenie nowych studni głębinowych, instalację wodociągów itd.

Dla poprawy struktury gospodarstw rolnych i lepszego wykorzystania gruntów przewiduje się kontynuowanie prac scalenowych i wymianę gruntów. Umożliwi to systematyczną likwidację szachownicy pól i stworzy większe kompleksy umożliwiające ekonomiczniejsze wykorzystanie mechanizacji.

Przedstawione tu przedsięwzięcia wymagać będą poważnych nakładów pieniężnych. Ze środków państwowych, spółdzielczych i Funduszu Rozwoju Rolnictwa na wszystkie inwestycje w rolnictwie przeznaczonych zostanie o około 30 proc. nakładów więcej niż w bieżącej kadencji rad narodowych. Zakłada się ponadto, że ludność przeznaczy na inwestycje ze środków własnych około 6 miliardów złotych.

Oczywiście, pomoc finansowa państwa i inwestycje nie załatwią same przez się problemu intensyfikacji produkcji rolnej. Wielkopolska, pomimo że tradycyjnie należy do województw przodujących posiada jeszcze sporo niewykorzystanych rezerw. Dlatego nadal zwiększać będziemy pomoc agrotechniczną, zwłaszcza dla tej grupy gospodarstw, której wyniki produkcyjne nie nadążają za ogólnym postępem oraz zapewnimy wszystkim rolnikom lepsze warunki do stałego podnoszenia poziomu wiedzy fachowej.

Szczególnie poważne zadania stoją przed Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi. Będą one nadal polepszać strukturę upraw zbożowych, zwiększając areal zasiewu pszenicy, kosztem zbóż mniej wydajnych. W zakresie produkcji hodowlanej główny wysiłek zostanie skierowany na polepszenie jakości zwierząt i ich wartości użytkowej. W tym celu do konana zostanie dalsza koncentracja produkcji i specjalizacji gospodarstw oraz zwiększy się współdziałanie pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami. Większy niż dotychczas nacisk położony zostanie na poprawę warunków socjalno-bytowych założeń PGR-owskich.

Zwiększone zadania wymagają stałego podnoszenia wiedzy rolników, szkolenia fachowców zwłaszcza spośród młodzieży wiejskiej. W tym celu rozbudowywać będziemy sieć szkół i techników rolniczych. Rozszerzymy szkolenie młodzieży w zawodach technicznych, związanych z obsługą i naprawami maszyn, szkolimy będziemy więcej traktorzystów. Niezależnie od tego rozwijać będziemy wszelkie formy usług dla wsi, zwłaszcza usług produkcyjnych, których niedostatek ciągle jest odczuwany przez rolników.

Duże, a często decydujące znaczenie dla pomyślnej realizacji przedstawionych tutaj założeń mieć będzie praca samorządu chłopskiego szczególnie kółek rolniczych. Niezbędne jest ponadto umacnianie więzi gromadzkich rad narodowych z ludnością, dalsze podnoszenie roli ogólnego zebrania wiejskiego, ustalającego lokalne zadania w ramach wiejskich i gromadzkich planów rozwoju.

Lepsze zaspokojenie potrzeb ludzi pracy

Coraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludności będzie jednym z głównych zadań jakie stawiamy przed sobą.

Cel ten osiągniemy przez:

- dalszy wzrost zatrudnienia,
- lepsze zaopatrzenie rynku,
- poprawę warunków mieszkaniowych,
- rozwój służby zdrowia i opieki społecznej,

- usprawnienie i rozszerzenie sieci komunikacyjnej,
- doskonalenie i rozwój szkolnictwa.

W okresie przyszłej kadencji Sejmu i rad narodowych nastąpi wzrost zatrudnienia poza rolnictwem. Dotyczyć to będzie w pierwszym rzędzie młodych pracowników wchodzących w wiek produkcyjny i podejmujących pracę zawodową kobiet. Niezależnie od wybudowania nowych zakładów, nowe miejsca pracy powstaną w oparciu o wykorzystanie lokalnych rezerw jakie kryją się w rozwoju drobnej wytwórczości, usług chałupnictwa oraz rzemiosła.

Równocześnie wprowadzać będzie w życie uchwały V Zjazdu Partii dotyczące urlopów wypoczynkowych pracowników oraz stopniowego skracania czasu pracy w tych działach gospodarki narodowej, w których zaistnieją odpowiednie ku temu warunki. Łączyć to będziemy ściśle ze stałą troską o polepszenie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, jak również warunków socjalnych mas pracujących, a w pierwszym rzędzie klasy robotniczej.

Kolejnym istotnym zagadnieniem mającym donosić wpływ na warunki życia ludności i zaspokojenie jej potrzeb bytowych jest budownictwo mieszkaniowe. Mimo, że z każdym rokiem notujemy poprawę sytuacji mieszkaniowej, tym niemniej potrzeby są jeszcze znaczne.

W przyszłej kadencji Sejmu i rad narodowych wybudujemy w miastach i na wsi wielkopolskiej około 90.000 nowych izb mieszkalnych. Podstawową formą wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego będzie budownictwo spółdzielcze, w ramach którego wykonanych zostanie 80 proc. z zaprojektowanych ilości nowych mieszkań.

Nowe domy mieszkalne i osiedla powstawać będą na terenie całego województwa. Oczywiście pod uwagę będzie brany wzrost liczby mieszkańców poszczególnych miast, ich aktualna sytuacja mieszkaniowa oraz przewidywany rozwój przemysłu. W mniejszych ośrodkach miejskich oraz na wsi potrzeby mieszkaniowe ludności zaspokajane będą głównie poprzez rozwijanie budownictwa indywidualnego, przy wydatnej pomocy państwa, tak w dziedzinie materiałowej jak i kredytowej.

Dążąc będziemy także do poprawy jakości budownictwa, uzyskania mieszkań o większym metrażu, bardziej funkcjonalnym rozkładzie i staranniejszym, bezusterkowym wykończeniu.

Niezależnie od budowy nowych mieszkań dbając o dobre utrzymanie i konserwację istniejących domów mieszkalnych zwiększone zostaną środki finansowe i materiałowe na remonty. Równoległe z tym powiększona zostanie moc przerobowa przedsiębiorstw remontowo-budowlanych i usprawniona ich praca.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego wymagać będzie przeznaczenia poważnych nakładów inwestycyjnych na gospodarkę komunalną. Do szczególnie ważnych zadań zaliczyć należy przygotowanie terenów uzbrojonych dla potrzeb wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego. W większych miastach województwa prowadzona będzie budowa i rozbudowa wodociągów, sieci kanalizacyjnej, oczyszczalni ścieków oraz budowa i rozbudowa ulic.

W pierwszym rządzie kontynuować będziemy rozbudowę i modernizację wodociągów w Turku, Lesznie, Śremie, Nowym Tomysku, Kaliszu, Koninie i Kościanie.

Rozpoczęta zostanie budowa wodociągów w Czarnkowie, Kole, Mosinie i Pobiedziskach. Rozbudowana zostanie sieć kanalizacyjna w Gnieźnie, Koninie, Ostrowie, Kościanie, Kaliszu, Śremie, Krotoszynie, Turku, Kole, Wągrowcu i Rawiczu. Zakończy się budowę mechanicznej oczyszczalni ścieków w Gnieźnie i Śremie oraz przygotowuje rozpoczęcie budowy nowej oczyszczalni w Słupcy.

Zwiększy się także zakres i podniesie jakość usług komunalnych. Między innymi rozwinięta zostanie gazyfikacja bezprzewodowa oraz wybudowane zostaną bazy komunikacji miejskiej w Pile i Ostrowie.

W dziedzinie służby zdrowia w dążeniu do lepszego zaspokojenia potrzeb mieszkańców Wielkopolski rozbudujemy i zmmodernizujemy szereg szpitali i przychodni. Między innymi:

zakończona zostanie budowa: szpitala powiatowego i szkoły pielęgniarstwa w Koninie, pawilonów szpitalnych w Obornikach, Ostrowie, Ostrzeszowie i Gnieźnie, przychodni obwodowej we Wrześni. Powstaną nowe ośrodki służby zdrowia na wsi oraz nowe apteki.

Zwiększona zostanie również liczba lekarzy i personelu pielęgniarskiego.

Zgodnie z możliwościami kształcenia nowych kadr przez szkolnictwo akademickie i średnie specjalistyczne w latach 1969—72 przybywać będzie rocznie około 80 lekarzy i 250 pracowników średniego personelu medycznego. Pozwoli to na stałą poprawę opieki lekarsko pielęgniarskiej; w pierwszym rządzie na zabezpieczenie pełnej obsady stanowisk lekarzy, rejonowych i pielęgniarek środowiskowych, co z kolei przyczyni się do szerszego udzielania porad lekarskich w domach pacjentów i zapewnienia im opieki pielęgniarskiej. Równocześnie usprawniona zostanie praca szpitali i przychodni rejonowych wszystkich rodzajów. Zwiększona zostanie także ilość lekarzy specjalistów oraz rozszerzona zostanie opieka nad dziećmi i młodzieżą przez usprawnienie szkolnej opieki lekarsko-pielęgniarskiej. Zwiększymy również ilość ośrodków kolonijnych, wczasów dziecięcych, młodzieżowych itd.

Wydatnej poprawie ulegnie zaopatrzenie ludności. W tym celu cały wysiłek skoncentrowany zostanie na zwiększeniu ilości artykułów spożywczych i przemysłowych, rozszerzeniu ich asortymentu oraz na polepszeniu pracy i usprawnieniu organizacji handlu.

WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU FJN

Wzrosną wydatnie obroty handlu datalicznego. Nastąpi dalszy rozwój i modernizacja sieci sklepów, magazynów i punktów sprzedaży. Liczba sklepów wzrośnie o blisko 500 placówek a ilość placówek gastronomicznych powiększy się o 190 zakładów. Powstaną one zwłaszcza w ośrodkach rozwijającego się przemysłu oraz w miejscowościach wypoczynkowo-turystycznych.

W latach 1969—72 wybudowanych zostanie około 800 km dróg lokalnych o nawierzchni twardej. Ponadto zmodernizowanych zostanie około 2.000 km istniejącej sieci drogowej oraz wybuduje się około 100 stałych mostów drogowych. Wykonanie tego zadania uzależnione będzie w dużej mierze od współudziału społeczeństwa wielkopolskiego, które już niejednokrotnie dało dowód swej ofiarności.

Oto najważniejsze inwestycje, które mieć będą duży wpływ na usprawnienie ruchu drogowego i kolejowego w województwie:

- budowa dróg w rejonie Turku, Kłodawy, Słupcy, Kostrzyna, Opatowa i Sarnowa,
- budowa węzła drogowego w Koninie,
- zakończenie budowy mostu na Warcie w Sremie,
- zakończenie elektryfikacji linii kolejowej Poznań — Wrocław.

Równie poważne znaczenie dla lepszej obsługi ludności korzystającej z komunikacji autobusowej mieć będzie budowa nowych zajezdni autobusowych w Ostrowie, Koninie, Sremie i Turku.

Dzięki dostawom nowego taboru nastąpi dalsza poprawa warunków przewozów osobowych, szczególnie pracowników dojeżdżających do pracy i młodzieży do szkół. Usprawnione zostaną także przewozy towarowe, rozbudowana i zmodernizowana sieć baz transportowych i taboru przewozowego.

W trosce o ochronę majątku społecznego i mienia ludności przed pożarami wybudowanych zostanie, głównie na wsi — w ramach czynów społecznych i przy wydatnej pomocy państwa — 150 strażnic przeciwpożarowych. Ponadto przewiduje się rozpoczęcie budowy nowych obiektów dla straży pożarnych w Jarocinie, Kępnie, Ostrowie, Międzychodzie, Srodzie i Gostyniu.

Oświata — kultura — sport i turystyka

Upowszechnienie oświaty i udostępnienie dóbr kulturalnych szerokim masom jest jedną z głównych zdobyczy naszego ustroju. W trosce o stałe podnoszenie wiedzy, o wychowanie ludzi światłych, budowniczych silnej i zasobnej Polski Ludowej udoskonalamy stale system nauczania, rozbudowujemy sieć szkół wszystkich stopni.

W przyszłej kadencji nastąpi dalszy wzrost poziomu nauczania. Tworzone będą większe, wysoko zorganizowane placówki szkolne, dysponujące kadrą nauczycieli-specjalistów oraz dobrze wyposażonymi pracownikami.

Poprawie ulegną warunki nauczania. Rozbudowane zostaną internaty i zwiększona liczba stypendiów dla szkół średnich. Umożliwi to dzieciom robotników i chłopów w szerszym niż do tej pory stopniu pobieranie nauki w tych szkołach.

Potrzeby rozwijającego się dynamicznie przemysłu wielkopolskiego stawiają przed szkolnictwem nowe, zwiększone zadania, zwłaszcza w dziedzinie rozwoju szkół zawodowych. Koniecznym staje się rozwój szkół kształcących młodzież w zakresie budownictwa, komunikacji, mechaniki oraz rolnictwa. Będziemy w dalszym ciągu zwiększać ilość młodzieży konty-

nuującej naukę po ośmiu klasach szkoły podstawowej — i to w pierwszym rzędzie w szkołach zawodowych. Dotyczy to również absolwentów liceów ogólnokształcących, którzy nie podejmą studiów wyższych. Z myślą o nich rozszerzone zostaną możliwości zdobycia zawodu w szkołach pomaturalnych.

Nastąpi dalsza aktywizacja zawodowa kół, co stawia przed szkolnictwem zadanie wprowadzenia szerokiego programu szkolenia zawodowego dziewcząt, umożliwiającego im zdobywanie kwalifikacji zgodnych z kierunkiem rozwoju naszego regionu. Łączy się to ściśle z rozbudową placówek opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym. Dlatego w roku 1972 co czwarte dziecko w mieście i na wsi w wieku od 3 do 6 lat objęte będzie opieką przedszkolną.

W latach 1969—72 wybudowanych zostanie ponad 60 nowych obiektów szkolnych — dla szkół podstawowych, techników i zasadniczych szkół zawodowych. Powstaną nowe warsztaty szkolne i internaty.

W pierwszej kolejności oddane zostaną do użytku:

- technika w Kole i Pile,
- zasadnicze szkoły zawodowe w Kaliszu, Pile, Czarnkowie, N. Tomyślu, Międzychodzie, Wronkach i Ostrowie,
- internaty w Pniewach, Ostrzeszowie, Pleszewie, Lesznie, Wągrowcu i Koninie.

Wprowadzona reforma szkolna wymaga poważnych nakładów na przystosowanie istniejących szkół do rozszerzonego programu nauczania. Dlatego w okresie przyszłej kadencji specjalną uwagę skoncentrujemy na modernizacji obiektów szkolnych.

★

Okres przyszłej kadencji nastawiony będzie na lepsze zaspokajanie potrzeb kulturalnych mieszkańców Wielkopolski.

W latach 1969—1972 ludność województwa otrzyma nowe i zmodernizowane obiekty kulturalne.

Działalność kulturalno-oświatowa oparta będzie w większym stopniu i ściślej powiązana z pracą organizacji społecznych, związkowych, spółdzielczych oraz ze środowiskiem naukowym i twórczym. Równoległe z tym, dla zapewnienia aktywnej działalności placówek terenowych i odpowiedniej treści ich pracy, rozszerzona zostanie opieka instruktażowa powiatowych domów kultury, a także aktywność Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego i towarzystw regionalnych.

Troską rad narodowych będzie również dalsza organizacja oraz pomoc instytucjom i zakładom pracy w rozwijaniu różnorodnych form aktywnego wypoczynku urlopowego i spędzania wolnego czasu po pracy. Łączy się to z upowszechnianiem kultury fizycznej, sportu i turystyki.

W latach 1969—72 przy wydatnym udziale społeczeństwa zostaną oddane do użytku baseny kąpielowe i sale gimnastyczno-sportowe.

W trosce o zapewnienie możliwości wypoczynku ludności województwa i miasta Poznania zorganizowane i rozbudowane zostaną w województwie, zwłaszcza w pobliżu Poznania ośrodki wraz z niezbędnym dla tych celów wyposażeniem.

Przedstawione w Programie Wyborczym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zamierzenia na nową kadencję rad narodowych w latach 1969—1972 wypływają z założeń naszej, socjalistycznej gospodarki, z potrzeb społeczeństwa Wielkopolski. We wszystkich dziedzinach — w przemyśle i rolnictwie, w zakresie spraw socjalno-bytowych i komunalnych, w oświacie i kulturze — ich wyko-

nanie a nawet przekroczenie jest w pełni realne i możliwe. Nieodzownym jednak warunkiem pomyślnego wykonania jest patriotyczne zaangażowanie w tym dziele całej ludności Wielkopolski, gospodarska troska o nasze wspólne dobro, o mienie społeczne, nieustająca walka z marnotrawstwem oraz stałe podnoszenie wydajności pracy i kwalifikacji zawodowych.

Istota naszej socjalistycznej demokracji polega bowiem na współdecydowaniu i współudziale wszystkich ludzi pracy w zarządzaniu gospodarką narodową, na wspólnym tworzeniu ogólnonarodowego dorobku. Od postawy każdego Obywatela, od stopnia jego osobistego zaangażowania w dzieło budownictwa socjalistycznego zależy więc zarówno pełne wykonanie zadań jak i tempo społeczno-gospodarczego rozwoju.

Dlatego każda nowa myśl, każda obywatelska, gospodarska inicjatywa nie tylko wzbogaci program wyborczy ale poprzez integrację interesów poszczególnych obywateli z interesami całego społeczeństwa sprzyjać będzie rozwojowi socjalistycznych stosunków między ludźmi i zapewni pełną jego realizację.

Rady narodowe — gospodarzem swego terenu

Wybory posłów na Sejm i członków rad narodowych, to wyraz umacniającego się w naszym kraju systemu socjalistycznej demokracji. Nowa kadencja przyniesie niewątpliwie dalsze poszerzenie samodzielności rad narodowych, zwiększy też zakres ich odpowiedzialności. Przed Sejmem bowiem i radami narodowymi, które wybierzemy w dniu 1 czerwca br., stoją niemałe i odpowiedzialne zadania.

Realizacja tych zadań wymaga poważnego wysiłku wszystkich ludzi pracy Wielkopolski, lepszego wykorzystania rezerw gospodarczych przemysłu i rolnictwa, celowego i oszczędnego gospodarowania wielomiliardowymi środkami przeznaczonymi przez Państwo Ludowe na gospodarkę i społeczno-kulturalny rozwój naszego województwa — na zaspokojenie potrzeb jego mieszkańców.

Przed nowymi radami stanie też szczególnie poważne zadanie opracowania nowego planu 5-letniego, planu rozwoju województwa na lata 1971—1975.

Wymaga to dalszego umocnienia pozycji rad narodowych jako gospodarza terenu, szczególnie w miastach i gromadach. Nieodzownym warunkiem realizacji zadań rad narodowych nowej kadencji będzie: dalsza demokratyzacja form ich pracy; pogłębienie więzi z ludźmi pracy wielkopolskich miast i wsi; rozwijanie różnych form kontaktów — spotkań i rozmów radnych z wyborcami, z załogami zakładów pracy, z ludnością wiejską, organizacjami społecznymi; informowanie wyborców o podejmowanych przez rady inicjatywach; omawianie na spotkaniach projektów ważniejszych uchwał.

Zwiększenie wpływu załóg pracowniczych na rozwiązywanie przez rady narodowe istotnych dla ludzi pracy problemów wymaga w szerszym niż dotychczas stopniu współdziałania z organami samorządu robotniczego i związkami zawodowymi.

W nowej kadencji dążyć będziemy do dalszego rozszerzenia roli i umacniania pozycji rad narodowych jako przedstawicielskiego organu mas pracujących, wzmocnimy nadzór Rad nad działalnością ich organów wykonawczych. Poważna rola przypada w tym zakresie komisjom rad narodowych. Winny one w szerszym stopniu wykorzystywać ustawowe upraw-

nień działalności organów rad narodowych i społecznej kontroli jednostek niepodporządkowanych radom narodowym, szczególnie w zakresie prawidłowego realizowania zadań, wykonywania ustawowych obowiązków oraz sposobu załatwiania spraw obywateli, zwłaszcza ich skarg i zażaleń.

Od pierwszych dni działalności nowych rad podjęte zostaną dalsze energiczne kroki zmierzające do doskonalenia stylu pracy jednostek administracyjnych rad narodowych, usprawnienia ich działalności oraz podniesienia poziomu pracy. Wymaga to dalszych starań prezydów rad narodowych o należyty dobór pracowników, podnoszenie ich kwalifikacji ogólnych i fachowych, zapewnienia należytego stosunku pracowników rad narodowych do obywateli i wnoszonych przez nich spraw, pełnego przestrzegania w działaniu jednostek administracyjnych zasad ludowej praworządności a tym samym pogłębiania i umacniania zaufania obywateli do organów władzy i administracji państwowej.

OBYWATELE! MIESZKAŃCY ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ!

Koncentrując uwagę całego naszego społeczeństwa na zadaniach budownictwa socjalistycznego, na pokojowej twórczej pracy nie możemy zapominać, że żyjemy w podzielonym i niespokojnym świecie. Ośrodki imperializmu światowego wciąż rozpalają nowe ogniska międzynarodowych konfliktów, nadal usiłują nacisnąć pokojową współpracę milionów ludzi pracy.

W Europie Niemiecka Republika Federalna dążąc do przekreślenia rezultatów zwycięstwa narodów nad ludobójczym faszyzmem stała, z pruskim uporem poścysca napięcie w stosunkach między państwami — członkami byłej koalicji antyhitlerowskiej.

Jedyną ostoją pokoju i bezpieczeństwa narodów jest wspólnota socjalistyczna, w której Polska stanowi mocne ogniwo. W dobrej pojętym interesie narodowym, w imię zapewnienia naszemu krajowi bezpieczeństwa i warunków do pokojowej pracy a także w celu zwiększenia możliwości jego rozwoju dzięki szerokiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, nie ustajemy w wysiłkach by umacniać nasze sojusze z krajami wspólnoty socjalistycznej, przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, główną siłą socjalizmu i pokoju światowego.

Opowiadamy się za przestrzeganiem zasad pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych, opowiadamy się za pokojem i przyjaźnią między narodami.

Mieszkańcy Ziemi Wielkopolskiej niejednokrotnie dawali dowód swego umiłowania Ludowej Ojczyzny. Na każdym kroku widzimy owoce tej trudnej i ofiarnej pracy dla wspólnego dobra. Chcemy, aby nasza Ziemia Wielkopolska była coraz piękniejsza i bogatsza. Chcemy żyć dostatniej i kulturalnie.

To co osiągnęliśmy w ciągu 25 lat władzy ludowej stanowi mocną podstawę i gwarancję że wykonamy również i nowe, stojące przed nami zadania.

1 czerwca pójdziemy do urn wyborczych we wspólnym Frontie Jedności Narodu skupiającym patriotyczne i postępowe siły naszej Ojczyzny — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne oraz wszystkich obywateli partyjnych i bezpartyjnych, ożywionych wolą rozwijania sił Polski Ludowej.

Głosując na kandydatów Frontu Jedności Narodu głosować będziemy za Polską siłą i niepodległą, Polską sprawiedliwość społeczną, Polską Socjalistyczną, za pokojem. Powołamy do udziału w wyborach damy wyraz naszej obywatelskiej świadomości i poczucia odpowiedzialności za losy i dalszy rozkwit naszej Wielkopolskiej Ziemi i całego kraju.

WOJEWÓDZKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU

Jubileuszowe czyny społeczne

W 1968 roku redakcja czasopisma „Gospodarka i Administracja Terenowa” pod patronatem Komitetu Frontu Jedności Narodu ogłosiła konkurs pod hasłem „Czyny społeczne na 25-lecie PRL”. Przedmiotem konkursu są czyny społeczne zrealizowane w latach 1968 i 1969.

Uczestnikami konkursu są gromady, miasta, względnie dzielnice miast, których prezydium rad narodowych wspólnie z Komitetem Frontu Jedności Narodu zgłosiły udział w konkursie właściwym sekretariatowi powołanym do spraw konkursu.

W bieżącym miesiącu Główny Urząd Statystyczny zestawili wstępne wyniki pierwszego roku trwania konkursu to jest 1968 r.

Z opublikowanych danych wynika, że konkurs ma charakter masowy. Oprócz miast wyliczonych z województwa na 391 powiatów zgłoszono do konkursu gromady i miasta z 350 powiatów, co stanowi 89,5 proc. ogólnej liczby powiatów i miast.

Wartość czynów społecznych w gromadach i miastach biorących udział w konkursie wyniosła w 1968 roku około 4,6 mld zł, co stanowi 78,2 proc. ogólnej wartości czynów zrealizowanych na terenie całego kraju.

Przebieg wykonania czynów w gromadach i miastach biorących udział w konkursie kształtował się w sposób zróżnicowany. Z tym, że przeciętnie w skali ogólnokrajowej na tych terenach zanotowano wyższy stopień zaangażowania ludności w realizację czynów społecznych. (na)

Twórczą pracą, wzmoczoną aktywnością obywatelską, zacieśniając jedność narodu wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz jej sojuszników politycznych — Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, obchodzimy w tym roku 25 rocznicę powstania Polski Ludowej.

Żywa jest pamięć narodu o warunkach, w jakich nastąpił ten epokowy przewrót w polskiej historii. Poprzedził go okres najstraszliwszej w naszych dziejach niewoli, która wydarła krajowi sześć milionów obywateli i zniszczyła niezmierzona dobra materialne. Pięć lat hitlerowskiej okupacji i tragiczne próby sił oraz pięć lat bohaterstwa i poświęcenia w walce z wrogiem przyniosły wreszcie zwycięstwo demokracji nad faszystwem, ale rozmiary zniszczeń były tak wielkie, że zdawało się, że nie ma takiej siły, która byłaby zdolna względnie szybko wydzwignąć zmęczony kraj do życia.

Siła taka jednak znalazła się. Tym życiodajnym czynnikiem — dzięki któremu proces odbudowy został zakończony w niezwykle szybkim i budzącym podziw świata tempie, dzięki któremu w ciągu ćwierćwiecza Polska przekształciła się z zacołanego kraju rolni-

UCHWAŁA O OBCHODACH 25 ROCZNICY PRL

czego w nowoczesny kraj przez myślowo-rolniczy, szybkimi krokami zdążający do ścisłej czołówki europejskiej — stał się nowy ustrój: socjalizm.

Przez 25 lat, od czasu kiedy ze skrawka wyzwolonej ziemi lubelskiej rozległy się płomienie słowa Manifestu Lipcowego, socjalizm dokonał w naszym kraju olbrzymich przemian we wszystkich dziedzinach życia wewnętrznego i przyniósł Polsce zmianę jej pozycji na arenie międzynarodowej. Dzieła siatki i setki faktów niezbicie dowodzą, jak szybko poszliśmy naprzód, zarówno w porównaniu z Polską okresu międzywojennego, jak i w porównaniu z krajami kapitalistycznymi okresu powojennego.

Ćwierć wieku to okres stosunkowo krótki w tysiącletniej historii naszego narodu. Nie ma jednak w naszych dziejach ojczyścił równie wielkiego i doniosłego okresu, jak 25 lat istnienia Polski Ludowej, budującej gmach socjalizmu. Każdy rok tego ćwierć-

wiecia znamionuje się niebywałym przyspieszeniem procesu rozwojowego, znaczący się głębokimi przeobrażeniami politycznymi i społecznymi oraz niezwykle szybkim postępem w dziedzinie gospodarki, kultury, oświaty i poziomu życia ludności. Suma zaś tych dokonań złożyła się na całą epokę historyczną, w której czasie zostało gruntownie przekształcone oblicze kraju i narodu.

Wspaniale zaowocował socjalizm na drodzej każdemu z nas ziemi poznańskiej. Głęboka przemiana struktury ekonomicznej Poznańskiego w latach Polski Ludowej, przekształcenie się regionu rolniczo-przemysłowego w dynamicznie rozwijający się region w organizmie Rzeczypospolitej, olbrzymi dorobek twórczy w kulturze, oświacie i nauce — wszystko to napelnia mieszkańców Wielkopolski patriotyczną dumą i aktywnością społeczną.

Dokonując w tegoroczne Święto Odrodzenia ogólnego bilansu zdobyczy i sukcesów

ćwierćwiecza Polski Ludowej pamiętajmy, że nasza pokojowa, twórcza praca mogła tak bogato zaowocować tylko dlatego, że u podstaw naszej polityki międzynarodowej leży idea przyjaźni, braterstwa, współpracy i wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi. Ta całkowicie nowa sytuacja w położeniu Polski jest historycznym dorobkiem władzy ludowej, wypracowanym programowo i konsekwentnie realizowanym pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W doniosły rok ćwierćwiecza Ludowej Ojczyzny wkroczyliśmy uzbrojeni w program działania, jaki nakreśliła nasza partia na V Zjeździe. Z troską o coraz lepszą przyszłość kraju, o rozkwit ojczyzny, o nieustanne zaspokajanie potrzeb materialnych i duchowych ogółu obywateli realizujemy zadania nakreślone uchwałami zjazdowymi i Ogólnopolskim Programem Wyborczym Frontu Jedności Narodu. Powszechna świadomość, że wykonanie tych zadań zale-

ży od aktywności społecznej, patriotycznego zaangażowania, poczucia odpowiedzialności i czynnej postawy obywatelskiej — stanowi zasadniczy czynnik wkładu społeczeństwa polskiego w dzieło rozwoju własnego kraju i przynosi narodu.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu wzywa wszystkich mieszkańców ziemi wielkopolskiej do godnego powitania ćwierćwieczowego jubileuszu Polski Ludowej. Wzmoczoną aktywnością produkcyjną — zwiększeniem postępu na wszystkich polach działalności społecznej, składamy my ojczyźnie w ofierze dowody swego patriotyzmu i oddania dla ziemi rodzinnej. Czyńmy więc wszystko, aby na każdym kroku uwielokrotnić dorobek 25-lecia władzy ludowej, aby nieustannie pomańać bogactwa kraju, aby nie urońnić z pracy poprzędzy pokoleń, aby zespolenie Polaków wokół idei socjalizmu przyniosło rozkwit i potęgę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

WOJEWÓDZKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU W POZNANIU

Uchwałę podobnej treści podjął wczoraj także Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu.

Nie zawsze wygodnie i praktycznie

Zakłady przemysłu kluczowego, terenowego i spółdzielczości mają dostarczyć w tym roku 18,5 mln sztuk odzieży roboczej. Jest to o 3,5 mln więcej niż w roku ubiegłym. Wspomniany przemysł z powiadą zarazem produkcję odzieży w kilkudziesięciu nowych wzorach, bardziej dostosowaną do potrzeb pracowników. Użyteczność tej odzieży będzie zarazem badana w niektórych zakładach, co ma być sprawdzianem jej funkcjonalności w poszczególnych zawodach.

Tej najbardziej atrakcyjnej odzieży roboczej nie będzie jednak zbyt dużo. Niektóre zakłady nie liczą więc na przemysł lekki i zlecają jej szycie zakładom usługowym, stosowanie do potrzeb. Tak właśnie postąpiła m. in. dyrekcja Elektrowni w Koninie. Dzięki tej inicjatywie pracownicy otrzymują ubrania estetyczne i dostosowane do wykonywanych czynności. Również estetyczne i wygodne są ubrania robocze, w które wyposaża pracowników dyrekcja poznańskiej „Lechii”. Z rozmów wynika, że w obecnych strojach pracownicy czują się

dobrze, a wiadomo jak ważne jest dobre samopoczucie w pracy. Tym bardziej dla kobiet, które chcą się prezentować dobrze w każdej sytuacji. Trzeba też mieć na uwadze i to, że nieodpowiedni ubiór utrudnia wykonywanie czynności, wpływa tym samym ujemnie na wydajność i może być powodem niejednego wypadku przy pracy.

Niestety, bywa jeszcze tak, że ubrania robocze są złe, nieodpowiednie, podobnie zresztą jak obuwie ochronne. Pracownicy często wnoszą z tego tytułu różne pretensje. Najczęściej powtarza się zarzut, że odzież nie wytrzyma tak długo, jak to przewidują normy. Występuje to zwłaszcza w odlewnictwie, gdzie ubrania robocze są szczególnie narażone na szybkie niszczenie. Istnieje pewne wyjście z sytuacji, gdyż przepisy przewidują, że można sporządzać protokoły konieczności i wydawać odzież ochronną częściej niż to określają normy zużycia. W drastycznych przypadkach, gdzie tego wymaga gaj przepisy bhp, mogą podejmować taką decyzję KSR-y. Są to jednak rozwiązania sporadyczne. Warto przeto zwracać już w fabrykach uwagę na jakość i trwałość odzieży roboczej. Jeśli kiepska, nieodpowiednia odzież będzie należała rzeczywiście do rzadkości — odpadną kłopoty ze skracaniem okresów jej zużycia.

Są też i inne zastrzeżenia. Oto pracownicy TOS-ów i stacji obsługi samochodów uważają, że powinno się im przydzielać po dwa ubrania robocze. Praca ich jest bowiem brudna (oleje i smary), częściej więc trzeba prac kombinowany czy kitle, a wtedy brak odzieży na zmianę. Inne narzekania dotyczą obuwia ochronnego, które szybko się niszczy, niż to wynika z norm i jest za mało zróżnicowane. W dziale, gdzie operuje się wodą, potrzebne jest obuwie gumowe, w innych — skórzane. Obserwacje wskazują również, że kierownictwa zakładów i czyniki społeczne rzadko kiedy rozstrzygają z konieczności, jeśli zachodzi taka konieczność, zamawiania specjalnego typu obuwia, dostosowanego do rodzaju wykonywanej pracy.

Zgłasza się również pretensje do jakości okularów ochronnych. Są one niewygodne, ciężkie, o szklach zachodzących mgłą, co utrudnia widoczność. Pracownicy często zdejmują więc okulary, które raczej przekładają w pracy, ale wtedy wzrok jest narażony na niebezpieczeństwo, łatwo o wypadek.

Na tle licznych sygnałów można sformułować różne wnioski. Praktyka wskazuje np., że w przeciwieństwie do innych pionów nie potrafiono należyście rozwiązać problemu odzie-

ży ochronnej i obuwia dla potrzeb pracowników budownictwa. Zdarza się też, że producenci nie dostarczają z kolei odzieży czy obuwia o żądanych wielkościach. Bywa więc tak, że do danego zakładu nadchodzi odzież tylko o 2 lub 3 wielkościach, choć potrzebnych byłoby znacznie więcej rozmiarów wzrostów.

Praktyka wskazuje również, że pracowników można byłoby zaopatrywać w praktyczniejszą i estetyczniejszą odzież, gdyby zakłady pracy wykorzystywały szanse zaopatrywania się na Targach. Wystawia się bowiem na nich z każdym rokiem coraz większą kolekcję wzorów, ale stoiska te są, niestety, rzadko kiedy odwiedzane przez zaopatrzonych z fabryk.

W samych fabrykach odzież robocza prezentowałaby się lepiej i niekiedy byłaby bardziej trwała, gdyby rozstrzygnięto należycie problem prania i napraw. W miejscowościach, gdzie istnieją chemiczne pralnie, właśnie tam czyszczy się odzież roboczą. Wykonanie tej usługi trwa jednak zbyt długo. Zdarza się też, że odzież prana chemicznie nie wytrzyma tak długo jak powinna. W przypadkach, gdy nie ma na miejscu pralni chemicznej, a także dla przedłużenia trwałości odzieży roboczej, można by zezwalać robotnikom na pranie jej we własnym zakresie. Jest to jednak związane z koniecznością ustalenia wysokości ekwiwalentu tytułem zwrotu kosztów za środki piorące.

Zastrzeżenia budzi przede wszystkim złe konserwowanie częściowo zużytej odzieży, która zalega magazyny wielu zakładów i przedsiębiorstw. Na ten roboczy ekwipunek wydaje się przecież w skali kraju olbrzymie sumy.

Reasumując — w tego rodzaju świadczeniach dla pracowników, zajmujemy przodujące miejsce na świecie. Niewiele jest bowiem krajów, w których wydaje się pracownikom bezpłatnie odzież, obuwie, czy inny sprzęt ochrony osobistej. Nawet spośród krajów socjalistycznych tego rodzaju bezpłatne świadczenia znane są tylko w Związku Radzieckim, NRD i częściowo na Węgrzech. Opracowany przez Ministerstwo Przemysłu Lekkiego szeroki program, przewidujący — zgodnie z zaleceniami V Zjazdu PZPR — różne przedsięwzięcia dla poprawy jakości odzieży ochronnej i roboczej oraz lepsze dostosowanie jej do potrzeb różnych branż, powinien zarazem stanowić gwarancję wyraźnej poprawy w tym zakresie. Szczególnie chodzi tu o likwidację występujących jeszcze braków asortymentowych i niedomagań jakościowych.

BRONISŁAW LISOWSKI

CZYM JEST MAOIZM

IX Zjazd KPCh nie miał nic wspólnego z Komunistyczną Partią Chin, gdyż dawna KPCh praktycznie nie istnieje od 2 lat, rozbita „rewolucją kulturalną”. Wówczas też maoiści rozpoczęli budowę nowej partii, której „ideologią” stał się maoizm. Dlatego IX Zjazd KPCh jest w swej istocie zjazdem założycielskim: dał on początek nowej ogólnochińskiej organizacji polityczno-społecznej, która przyjęła nazwę KPCh.

Znaczenie IX Zjazdu wykracza daleko poza samo powołanie nowej KPCh. Zjazd ten w sposób formalny obwieścił całemu światu, iż ukonstytuował się nowy światowy ośrodek „myśli rewolucyjnej”; jest nim Pekin, a myśl zowie się „maoizmem”.

„Kuangminzhipao” z 3 bm. pisała: „Teoretycznym podłożem, na jakim się opieramy, jest marksizm-leninizm. Światłana krystalizacja myśli proletariackiej, najwyższy szczebel marksizmu-leninizmu naszej epoki, wielka myśl Mao Tse-tunga odzwierciedla w doślabny sposób prawa walki klasowej istniejącej tak na zewnątrz jak i wewnątrz kraju, reprezentuje podstawowe interesy proletariatu i ludu pracującego. Myśl Mao-Tse-tunga jest prawdą o powszechnym znaczeniu, jest marksizmem-leninizmem epoki, w

której imperializm zmierza ku całkowitemu upadkowi, a socjalizm kroczy ku ogólnowświatowemu zwycięstwu. Stanowi ona dla partii, armii i całego kraju myśl kierowniczą, do której należy się stosować we wszelkiej pracy. Wszystkie nasze osiągnięcia i zwycięstwa zostały uzyskane dzięki niezwykłej myśli Mao Tse-tunga”.

Proszę zwrócić uwagę, iż „Kuangminzhipao” określał siły, dla których przewodnikiem jest myśl „Mao”, wymienia poza partią — armię. Jest to novum wprowadzone przez maoistów, które świadczy, iż w Chinach wzrasta rola armii, że staje się ona podstawową siłą na której opierają się maoiści. Maoizm jest w istocie formą dyktatury wojskowej, służącej interesom politycznym grupy ludzi skupionych wokół „wielkiego Mao”.

Dyktatura ta ma niewiele wspólnego z rzeczywistymi interesami narodów Chin, z ich rozwojem społecznym, kulturalnym i gospodarczym. Jej celem jest zapewnienie władzy grupie Mao. Stąd rzecz niemożliwa w praktyce innych partii komunistycznych — zagwarantowanie w statucie partii dożywotniej władzy dla Mao i mianowanie jako jego następcy Lin Piao. Wskazuje to dobitniej niż cokolwiek innego na rzeczywiste cele, dla których Mao zdecydował się po trząśnięciu Chin w chaos zwany „rewolucją kulturalną”. Szło o niczym nie ograniczoną, abso-

lutystyczną władzę. Jak pisał organ KP Japonii „Akahata”: „IX Zjazd jest w istocie zgrozmadzeniem, które ma na celu powołanie własnej, prywatnej partii Mao”. Dziennik dodaje, iż fakt określenia w statucie partii Lin Piao dziedzicem Mao dowodzi, iż Mao i jego zwolennicy nie mogą utrzymać władzy bez wyraźnego ustalenia w statucie następcy Mao. Nowa partia ma więc za pewnik jej twórców taki system rządzenia, który usunie z ich drogi przeszkody wewnętrzne.

W obawie przed pojawieniem się opozycji maoiści powołali do życia specjalną organizację pod nazwą „Hunsaobinów”. Zadaniem jej członków jest pilnować, aby robotnicy regularnie (przed pracą i po pracy) oddawali cześć Mao Tse-tungowi, uczyli się i deklamowali jego wypowiedzi. Hunsaobini mają „obserwować” nastroje i zachowanie robotników na swojej zmianie.”

Dążenie do stworzenia międzynarodowego ruchu maoistycznego świadczy, iż grupa Mao zamierza rozpocząć wielką ofensywę propagandową za granicą i popierać wszelkie iły ekstremistyczne, które w zamian za pomoc finansową i wojskową będą posłusznie spełniać polecenia Pekinu. Grozi to światu powstawaniem nowych napięć i może być wykorzystywane jako parawan i złośliwa dymna przez awantur niczne koła w NRF, Izraelu i USA.

JERZY LISZEWSKI

Polak współtwórca Kanału Sueskiego

„Stanisław Janicki” — taki tytuł nosi film biograficzny zrealizowany w Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi przez reżysera Stanisława Grabowskiego i operatora Janusza Czecha. Przypomina on nam postać warszawianina (1836—1888), syna profesora uniwersytetu, wybitnego inżyniera i specjalisty w dziedzinie budowy mostów i kanałów oraz usplawniania rzek. Janicki po studiach w Hanowerze pracował jakiś czas we Francji, a następnie w kraju był zastępcą Stanisława Kierbedzia przy budowie mostu na Wiśle w Warszawie. W r. 1864 został — jako doskonały specjalista — powołany przez Ferdynanda Lessepsa do współpracy w dziele budowy Kanału Sueskiego, doprowadzając w powierzonym mu zakresie dzieło do do zakończenia w r. 1869, tj. właśnie przed 100 laty. Stanisław Janicki kierował po tem urzędzaniem portu w Rijece, przeprowadzał regulację rzeki Moskwy. Za proszony do udziału w kierowaniu budową Kanału Panamskiego odrzucił jednak tę propozycję, prawdopodobnie wobec ujawnienia już wtedy nadużyć w łonie amerykańskiego towarzystwa budowy. Zmarł w Warszawie. Był autorem projektów i prac, dotyczących regulacji rzek.

Realizacja filmu odbyła się w obecności konsultanta prof. Politechniki Gdańskiej Wacława Balcerskiego, wnuka Janickiego (hydrobudowy — zbiorniki wodne, przed wojną zapora w Różnowie, obecnie konsultacje w czasie budowy zapory w Solinie). Prof. Balcerski występuje w filmie jako komentator; treść filmu uzupełniają jednocześnie swoimi wypowiedziami dyr. Muzeum Morskiego w Gdańsku Smolarek oraz kapitan żegluga wielkiej z Gdyni — Pinno. Dzięki kpt. Pinno odnalezione zostały w aktach dawnej spółki akcyjnej „Compagnie Universelle du Canal Maritime de Suez” bardzo ciekawe informacje o działalności polskiego inżyniera jako współbudowniczego wielkiego kanału. (PAP)

Najwygodniejszy pociąg świata

W 1950 r. francuskie Towarzystwo Dróg Żelaznych (la Société nationale des chemins de fer français) ochrzciło mianem Mistral (nazwa wiatru w Prowansji) jeden z najszybszych i najbardziej komfortowo wyposażonych pociągów kursujących na trasie Paryż — Nicea. Pociąg ten w 1965 r. włączony został do zachodnioeuropejskiej sieci kolejowej Trans — Europa — Express.

Mistral składa się z 14 wagonów o łącznej wadze 700 t i elektrowozu o mocy 5520 kW. Długość całego składu wynosi 380 m. Pociąg ten łączy Paryż z Niceą — to jest 1088 km — ze średnią szybkością 120 km/godz., co daje okresową szybkość jazdy 160 km/godz. Wagony wchodzące w skład tego pociągu są klimatyzowane, nowoczesnie oświetlone, mające świetną widoczność i okna zaopatrzone w story we neckie chroniące pasażerów przed nadmiernym nasłonecznieniem. Tradycyjne prześcienia z wagonu do wagonu w postaci płóciennego tunelu za stacją szklanymi drzwiami sterowanymi komórką fotoelektryczną. Pociąg posiada salony fryzjerski, dwie restauracje, dwa bary kawowe, 4 salony itp. (PAP)

Wycieczka czy droga przez mękę?

kowanych wiadomych jest jeszcze jedna wielka niewiadoma: czy planowane wycieczki spełnią swoje rekreacyjno-dydaktyczne zadanie, czy też staną się przysłowiową drogą przez mękę.

Znamy wszyscy ten widoczek: zaledwie słoneczko trochę mocniej przygrzeje, a już ulicami co ciekawszych miast i atrakcyjniejszych szlaków turystycznych ciągną sznury dzieci szkolnych zziębniętych, obfodowanych tobołkami i płaszcami. Gdzieś tam na przedzie nauczyciel lub inny cicerone objaśnia cuda architektury czy przyrody, bliżej stojące dzieci zadzierają głowy, słuchają, reszta zaś z doskonałą obojętnością patrzy w stronę dal, grzebie w siatkach, coś zjada, lub po prostu śia da, byle gdzie „by...”, przeczekając potok wymowy i odpocząć. Potem — obiad w barze mlecznym. Tłok, harmider, brak miejsc. Na stojąco pochłonięte naleśniki — byle przedziej wydość się z tego dusznego lokalu. I znowu — zwiędzanie. A wieczorem — spektakl w teatrze. Wprawdzie na atrakcyjniejsze przed-

stawienia bilety zostały dawno wykupione, kiedy szkołom jeszcze nie śniło się organizowanie wycieczek, ale mimo to w wyszczególnionych hotelach nareszcie prawdziwy odpoczynek, często połączony z drzemką, którą nietaktownie zakłócają aktorzy.

Takie wycieczki — to nie przyjemność, ale raczej obowiązek. Szczególnie te organizowane samodzielnie przez szkoły. Najwyższy czas tak je organizować, żeby dzieci wróciły do domu pełne miłych wrażeń. Racjonalnie zorganizować wycieczkę, tzn. tak, że by dzieci miały gdzie złożyć bagaże, umyć się, odpocząć, żeby posiłki były z góry zamówione: żeby był zapewniony środek lokomocji. To na pewno nie jest łatwe. Ale wycieczki krajowonawcze to naprawdę wspaniałe lekcje poglądowe z geografii, historii, kultury i warto dlatego włożyć trochę pracy w ich przygotowanie. Wtedy będzie i przyjemność, i pożytek, i wspomnienie. Bo inaczej — szkoda czasu i atlasu.

St. O.

TELEWIZJA

Ta ostatnia niedziela...

Od dłuższego czasu obserwuję młodzież walczącą w teleturynie „My 69” i muszę przyznać, że zarówno formalnie jak i merytorycznie impreza ta przebiega coraz sprawniej. Jest to teleturniej bardzo wszechstronny: wymaga od młodzieży nie tylko wiedzy teoretycznej o własnym regionie, ale także demonstrowania różnych form artystycznych, umiejętności opowiadania o rozmaitych dziedzinach gospodarki, a nawet wykazania się częściową znajomością tak trudnych zawodów jak na przykład dziennikarstwo telewizyjne lub coś, co jest do tego bardzo zbliżone.

Można powiedzieć, iż „My 69” charakterem swym i stylem przypomina Turniej Miast, tyle, że nie ma takiego rozmachu, nie dzieje się w plenerze lecz w studio i obejmuje tylko młodzież. Ale również rozpała kibiców, co m. in. ostatnio znalazło wyraz w dowcipnych i zawsze nawiązujących do aktualnej sytuacji takich hasłach jak: „Olsztyn dmucha, Łódź pompuje, Lublin przewoży” lub „Gratulacje Wam składamy, ale jeszcze się spotkamy”.

Sprawną i obiektywną pracą jury, dobre tempo, ciekawy zestaw poszczególnych konkurencji, nastroj współzawodnictwa towarzyszącego imprezie — wszystko to każe zaliczyć teleturniej „My 69” do udanych programów, nawiązujących do 25-lecia Polski Ludowej. Odnajmy jeszcze fakt, że spośród trzech równorzędnych zespołów najlepsza okazała się drużyna Lublina, która 1 maja spotka się ze swoimi przeciwnikami w pierwszych ćwierćfinałach. Nie wątpię, że na teleturniej „My 69” telewizorze czekają z dużym zainteresowaniem.

Nie odbiegam chyba daleko od odczuć tych telewizorów, którzy lubią muzykę; telewizja zaś robi ostatnio bardzo dużo dla popularyzacji dobrej, a przy tym nawet dość trudnej w odbiorze muzyki. Pisałem w tym miejscu kilkakrotnie o programach prowadzonych przez Bohdan Wodickę. Dzisiaj pragnę wspomnieć o bardzo interesującym i nastrojowym programie „Mozart — kompozytor popularny” z cyklu „Muzyczne spotkania”. Jan Krenz nie tylko dyrygował i grał ale także prowadził cały program prosto, przystępnie i ciekawie, objaśniając muzykę Mozarta. Robił to niemal z takim powodzeniem jak Bernstein w prezentowanym swego czasu na szklanym ekranie cyklu filmów popularyzujących muzykę. Program J. Krenza miał jednak tę przewagę, że prezentowano go nie z taśmy filmowej, lecz na żywo.

Rzeczą bardzo ważną jest nie tylko właściwy dobór tematów poszczególnych programów, który powinien uwzględniać różnorodność zainteresowań widzów, ale także odpowiednie rozmieszczenie w czasie tych programów. Wydaje się, że niedzielne popołudnie, kiedy przed telewizorami siadają ludzie, którzy w czasie tygodnia mało mają na to czasu i oczekują raczej czegoś lekkiego, interesującego, nie wymagającego specjalnego wysiłku umysłowego, nie jest odpowiednią porą na nadawanie pięknego lecz trudnego w odbiorze a nawet hermetycznego spektaklu poetycznego wystawionego przez Estradę Literacką pt. „Legenda o zmierzchu krainy Kasz” i „Lutnia Casira” w reżyserii i adaptacji D. Michałowskiej.

Nie chcę przez to powiedzieć, że niedzielne popołudnia mają wypełniać tylko programy lekkie, rozrywkowe. Doskonale jest w moim modelu niedzielni miejsc Klub Szczęśliu Kontynentów (bardzo ciekawie ostatnio mówiono o dawnym i obecnym Wietnamie!). A przecież jest to program daleki od rozrywki, przy tym na pewno chętnie oglądany. Warto by się również zastanowić, czy potrzebny i ambitny ale przecież brzemienisty w problemach magazynu wiejski „Przemysł” musi chodzić akurat w niedzielę.

Natomiast program, rozrywkowy w stylu niedzielnej „Spotkania z Lidą Wysocką” jak ułaj pasuje na poobiednią sjęstę. Nawiasem mówiąc, ta aktorka poświęcająca się głównie kabaretowi „Wagabunda” pokazała swoją klasę i wszechstronność. Szkoda, że prawie wcale nie można jej oglądać na szklanym ekranie.

I na tym kończę swoje uwagi na temat niedzielnej popołudnia, rozpoczętego transmisją z meczu piłkarskiego Polska — Luksemburg a zakończoną antwojenną demaskatorską „Dynastią Essen” i włoskim filmem fabularnym „Station Termini”. Wiele w tym popołudniu jest jeszcze do poprawienia.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Rzecz listopadowa”; NOWY — g. 19 „Wszystcy moi synowie”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Czarny mustang” i „Dziwczyną”; KOSCIAN: „Jak się pozbyć Helenki”; LESZNO: „W cieniu dobrego drzewa”; NOWY TOMYŚL: „Morderstwo po naszymu”; OPCZA: „Jesienny dzień”; SREM Słonko: „Prywatna burza”; ŚRODA: „Kamienne niebo”; SZAMOTULY: „Udruka i ekstaza”; WĄGROWIEC: „Gangster i urzędnik”; WRZEŚNIA: „Dwa tygodnie we wrześniu”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Waszyngton — Historyczne Muzeum Woskowe”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13—19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynny do 4 V.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 11—17.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11—18.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 11—17.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — nieczynny.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 11—17.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.
Muzeum w Goluchowie — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

WYSTAWY

Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Wystawa ceramiki i drobnych form rzeźbiarskich St. Niedźwieckiej i B. Jaskólskiej-Mnichowskiej — g. 12—20 (do 24 IV).
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — wystawa malarstwa K. Rojewskiego i wystawa plakatów „Osiągnięcia i cele społeczne PRL” — g. 10—18.
Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 13—19.
Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Teatr w Poznaniu w Polsce Ludowej” — g. 10—18 (do 25 IV).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — XII indywidualna wystawa grafiki K. Zygmunta Salaty — g. 12—18, poniedziałek — g. 10—20.
PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa M. Myszkowskiego „On był pierwszy” — g. 10—19.
ZPAP (St. Rynek — Arsenal) — Wystawa grafiki i rysunku J. Józefa Dąbrowskiego — g. 10—18 (do 11 V).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.10 „Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna”; 8.19 Melodie na dzień dobry; 9 Dla kl. I—II „Z czego składa się piosenka”; 9.20 Polskie tańce ludowe; 9.30 Z muzyki scenicznej kompozytorów radz.; 10.05 „Młyn nad Lutynią” — odc. 5 noweli; 10.25 „Dla każdego coś miłego”; 11 Recital organowy; 11.25 Mel. dwóch miast; 11.45 Public. międzynarod.; 12.25 „Koncert z po łonem”; 13 Dla kl. I—II „Wycieczka pod parasolem”; 13.40 „Wielki lepień, taniec”; 14 Repertuar literacki pt. „Melodia mojego miasta”; 14.20 Utwory roman tyków; 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 „Magazyn Muzyki Młodzieżowej”; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.30 Konc. Chopinowski — z nagrań Belli Dawidowicz — fortepian; 20.25 „Wieczór rem w Paryżu z Mireille Mathieu i Ork. Eddie Barclay’a”; 21 „Powia ty... dzień rolniczy”; 21.20 „Rozmowy o wychowaniu obywatelskim”; 21.30 Zespół Dziewiatka „Śniadanie na trawie”; 22 Pieśni chóralne J. Galla w wyk. Chóru Rozgł. Wł. cławskiej PR; 22.30 S. Barber: Adagio na smyczki; 22.30 „Gwiazda Lenina” aud. poetyczna; 23.10 „Tur niej ork. tan. zesp. i piosenkarzy”; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1.25.

PROGRAM II: Fala 407 i UKF 69,74 MHz: 8.35 „Podzieta gala owocowa”; 8.50 Gra Ork. R. Man n’a; 9 Utwory kompozytorów wło skich w nagraniach polskich orki estry; 9.35 „Zielone sygnali”; 9.50 Kwadrans z zesp. K. Sadow skiego; 10.05 Z różnych stron ZSRR; 10.25 Zielonogórskie rozmowy literacko-muzyczne; 11.25 Muż. operowa; 13 Czas dobrych spo spożarzy; 13.15 W rytmie polki; 13.25 „Karnawał młodzieży” dla dzieci; 13.40 „W Warszawie” fragm. książki pt. „Stare i nowe”; 14.05 „Spotkanie z piosenką radziecką”; 14.25 Ork. rozrywk.; 14.45 „Blekina statfata”; 15 Pieśni Schuberta, Schumann i Wolfa; 15.30 „Pieśni i tańce świata”; 15.50 Cykl: „Made by Poland” czyli eks port polskiej muzyki technicznej „Barburka w Sudimib”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Za Odra i Nysa” — magazyn aktualn.; 18.05 mekich; 17.55 Radioreport; 18.05 Poznańskie soliste; 18.20 „Sonda” — dżw. przegląd spot. ekonomicz.; 18.17 Muzyka polska; 19.30 Teatr PR — Studio Współczesne „Dwa dzurzy” — 20.15 Gra Ork. Kostelane tra; 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21 „Nowe płyty w Pol-

Mechlin po 20 latach

Droga znaczone sukcesami

Mechlin — jedna z najstarszych na terenie Wielkopolski Spółdzielni Produkcyjnych obchodzi jubileusz 20-lecia swego istnienia. Niewielki pokój z oknem wychodzącym na dziedziniec. Na ścianach dyplomy — przyznane Spółdzielni w ubiegłych 20 latach za wybitne osiągnięcia gospodarcze.

Wszystkich dyplomów razem mamy dziesięć. — mówi przewodniczący Franciszek Roszak. Nie wszystkie mogły pomieścić się na ścianach naszego małego biurowego pomieszczenia. Poza tym spółdzielnia posiada na własność Sztandar Przechodni, otrzymany za wyniki produkcyjne w latach 1961—1963.

Nielatwo tu gospodarować. Niedługo rosy tu same lasy. Jeszcze dziś, od czasu, do czasu, wyrwać można zbutwiałe kawałki pni drzewnych. Później powstał tu obszarniczy majątek rolny. Rozparcelowano go jeszcze przed wojną. Ziemia jest licha, przeważnie czarnej i piątej klasy. Wiele trzeba w nią inwestować — zarówno środków materialnych jak i uczciwego wysiłku ludzkiego. W związku z tym trudno dotychczas było nastawić się na jakąś specjalizację w określonym kierunku produkcji rolniczej. Teraz, po dokonaniu niezbędnych inwestycji, spółdzielnia zaczyna specjalizować się w produkcji bydła mlecznego i opasowego oraz trzody chlewnej.

Przeglądam dane liczbowe zawarte w księgach rachunkowych, ilustrujące rozwój spółdzielni od momentu jej powstania do chwili obecnej. W lutym 1949 r. 34 rodziny gospodarujące indywidualnie na rozparcelowanych gruntach byłego obszarniczego majątku, postanowiły połączyć swe wysiłki celem lepszego zagospodarowania nieurodzajnej ziemi. W okresie pierwszych 10 lat swego istnienia spółdzielnia rozwijała się bardzo wolno i dochód jej członków nie był wysoki. W 1968 r. dochód ogólny spółdzielni wyniósł już 1 milion 421 tysięcy zł. Dniówka obrachunkowa wzrosła do 56 zł.

Wystarczy spojrzeć na te liczby, by uzmysłwić sobie ogrom wysiłku włożonego w zagospodarowanie terenu. Tym bardziej, iż spółdzielców nie ma zbyt wielu. Jest ich zaledwie 38, w tym 6 młodości. Gospodarują oni na obszarze 401 ha ziemi, z czego 224,98 ha stanowią grunty wkladowe członków. Reszta to użytki leśne i grunty Państwowego Funduszu Ziemi wzięte w zagospodarowanie.

Zwiedzam kompleks budynków, należących do spółdzielni. Wszędzie, na każdym niemal kroku, widać sterty ma-

teriałów budowlanych i rusztowania. Od 1968 r. trwa budowa nowej chlewni, obliczonej na 160 sztuk macior. Rozpoczęto także kapitalny remont pałacyku, w którym mieści się: biuro, klub-kawiarnia i świetlica.

Niezależnie od trwających prac — plan gospodarstwa na rok bieżący przewiduje rozpoczęcie budowy nowych mieszkań dla 4 rodzin pracowników, wzniesienie oranżerii oraz remont liczącego przeszło 20 lat swego istnienia zabytkowego spichrza.

Choć wszystkie te prace są zakrojone na dość szeroką skalę, spółdzielcy mają nadzieję zakończyć je w przeciągu najbliższych paru lat. Cała wieś od dawna jest zelektryfikowana, wszyscy spółdzielcy a także miejscowi gospodarze indywidualni korzystają z udogodnień trzecz lat. Poza tym spółdzielnia posiada własną rzeźnię, zbudowaną dla potrzeb swych pracowników. Opuszczając Mechlin pełen uznania dla osiągnięć członków tutejszego kolektywu. Osiągnięć uzyskanych w trudnych warunkach, dzięki ofiarnej zespołowej pracy.

ROMAN KŁODZIŃSKI



KWIECIEŃ — MIESIĄC PAMIĘCI

SMIGÓŁA. W niedzielę 20 kwietnia br. odbyła się w Smigłowie uroczystość poświęcenia obchodom Miesiąca Pamięci, zorganizowana przez Koło Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W uroczystości udział wzięli członkowie ZBoWiDu, młodzież szkolna i harcerska oraz społeczeństwo miasta. Wspomnieniami z ponurych lat okupacji podzielił się b. więzień Fortu VII, Oświecimy i Mauthausen — Marian Koszewski z Kościana. (zł)

INTERESUJĄCE WYSTAWY

LESZNO. Z okazji obchodzonego w Polsce Roku Teatru, oraz konkursu „Bliziej teatru” otwarto w klubie „Pod filarami” w Lesznie interesującą wystawę, prezentującą ponad 30 różnorodnych plakatów, nadesłanych przez Teatr Polski z Poznania. Jednocześnie Sekcja Filatelistyczna przy Leszczyńskim Domu Kultury zorganizowała wystawę przedstawiającą różnego typu samoloty i pojazdy.

Oble wystawy cieszą się dużym zainteresowaniem zwiedzających. (zł)

ZŁOTY JUBILEUSZ

KOŚCIAN. Jubileusz 100-lecia obchodzą ostatnio Bank Spółdzielczy w Kościanie. Z tej okazji wydano monografię obrazującą zmiany społeczno-gospodarcze w powiecie kościańskim w latach 1899 — 1968, oraz powstanie i rozwój Banku.

12 kwietnia bieżącego roku odbyło się walne zgromadzenie przedstawicieli kościańskiego Banku Spółdzielczego, rozpoczynające okres drugiego stulecia.

odpowiadamy

Leon K., Szamotuły — Dozwolony zarobek rencisty wynosi 750 zł miesięcznie, bez względu na rodzaj umowy. (944)

L. Och., Leszno — Blizsze informacje o możliwości zapewnienia opieki osobie niepełnoletniej, może Pań uzyskać w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej. (900)

hovens „Fidelio”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. Kosz; 22.15 Dawny lubli chrapać — rep.; 22.25 Z naszej taśmoteki; 23 Nowości poetyckie — G. Sand-bury; 23.05 „Muzyka nocy”; 23.50 Śpiewa Donovan.

TELEWIZJA

ŚRODA: 9.55 — Program szkolny — Fizyka kl. VII; 10.25 — „Człowiek z fotografii” — fab. film jugosł.; 11.55—12.25 — Chemia — kl. VII; „Zasady”; 13 — Matematyka w szkole; „Elementy logiki w szkole średniej”; 15.30 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy — Trygonometria — część VII i VIII; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów: „Latający Holender w Rotterdamie”; 17.20 — Z drugiej strony szklanego ekranu; 17.35 — „Dziś i jutro”; 17.50 — „Sylwetki X Muzy — Jerzy Passendorfer”; 18.15 — Panorama literacka; 18.45 — Nad Odra i Baltykiem; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Ludzie dobrej roboty” — telenowela; 20.15 — VI Koncert z cyklu: „Siachamy i patrzymy” — „Ludowa

Klub — to jeszcze nie wszystko

Kto zbudzi śpiącą królową?

— Z tym pędem młodzieży do nauki to lekka przesada. Proszę sobie wyobrazić, że choć nie wszyscy absolwenci szkoły czarniejewskiej dostali się do szkół średnich, nawet dziesiątki nie udało się zebrać, by utworzyć klasę szkoły rolniczej. I to o nie byle jakiej specjalności. Ogrodnictwo!

To był mój pierwszy kontakt z młodzieżą Czarniejewem. Drugi — to rozmowa z kierowniczką miejskiej biblioteki. Sporo posiadanych i wypożyczonych książek. 9 punktów bibliotecznych. Konkursy czytelnicze. A ponadto praca z dziećmi. Pani Lucyna Glińska wyciąga ze schowka scenkę i pięć zestawów kukielek, pokazuje zdjęcia 10-osobowego dziecięcego zespołu, żałuje, że akurat dzieci nie ma i nie mogą zaprezentować sztuki o złym Popielu, którą ostatnio przygotowały dla czarniejewskich maluchów. W małej czytelni ogląda można dziecięce rysunki. Pani Glińskiej pomaga Julian Pawlak, zatrudniony tu na pół etatu. Szczegół to bardzo ważny, bo brak takiego pół etatu w sąsiednim klubie przez ścianę z biblioteką klubie „Ruchu”. Pracy kulturalnej nie ma tam kto prowadzić.

Czarniejewo chlubi się tym, że tu urodził się twórca pierwszej gramatyki języka polskiego, Onufry Kopczyński. Ale na tym aspiracje kulturalne miasta się jakby skończyły. Jest wprawdzie szkoła, której zespoły uświetniają wszystkie lokalne uroczystości, jest wspomniana wyżej biblioteka, jest klub „Ruch”. „Jest klub” dla Czarniejewa znaczy po prostu, że jest taka izba, w której stoi telewizor, kilka stolików, a na regałach leżą książki, papierosy i inne drobiazgi, jakie kupuje się zwykle w kioskach „Ruchu”. Czysto tam i porządnie, w określonych godzinach przychodzi dzieci, potem dorośli, oglądają program telewizyjny, jeśli własny lub sąsiadów telewizor się popsuje — i to wszystko. Młodzi wolą posiedzieć w gospodzie, porozmawiać, popalić papierosa. Nie udało mi się sprawdzić jakości podawanych w tej gospodzie potraw, była bowiem właśnie zamknięta. Przed gładem uratowali mnie tylko pracownicy Prezydium MRN, którzy podzielił się kromką chleba. Tam też, w Prezydium, usłyszałam historię powstania klubu, oporów społeczeństwa i jego decyzji wyposażenia istniejącego już klubu w

telewizor. Potwierdził tę opinię przewodniczący prezydium, Stefan Sosiński. Zakochany w swym mieście usiłował mnie przekonać, że młodzież jest tu wzorowa, wybrków chuligańskich nie ma, chociaż posterunek MO znajduje się w odległości kilometra od miasta.

Inne jednak rozmowy i obserwacje nie potwierdzają tego optymistycznego sądu. Jeśli nie ma wybrków, to dlatego, że młodzież czarniejewska cechuje pewna ospałość i niewiara w możliwość działania czegokolwiek, osiągnięcia jakiejś pozycji. Wszystkie prawie kierownicze stanowiska w mieście są obsadzone przez ludzi „importowanych” z zewnątrz. Poza tym nie ma w miasteczku co robić. Nie ma gdzie pójść. W klubie nie się nie dzieje. Pytanie o formy działalności klubowej, postawione obecnej jego kierowniczce wprawilo ją w nie lada zakłopotanie. Konkurs rysunkowy dla dzieci, prowadzony razem z biblioteką, telewizją. Podobno kiedyś działała tu pełna inicjatyw rady klubu, ale to czasy dość odległe, sięgające roku 1965, kiedy to klub powstał.

Odszukałem reprezentantkę tej starej rady klubu. Wspominki o tym, czego to nie chcieli wówczas wprowadzić, zajęły mnóstwo czasu. Czuli się wtedy gospodarzami, poświęcali klubowi swój czas wolny. Ponieważ jednak niechętnych nie zabrakło, zrezygnowali. W świetlicy PGR jest świetlica na etacie. Do jego obowiązków należy organizowanie zajęć kulturalnych. Do obowiązków kierowniczki klubu „Ruch” należy także, a może przede wszystkim, działalność handlowa. Na kulturę nie ma czasu.

Miasteczko liczy 2000 mieszkańców. Posiada trzy placówki kulturalne, nie licząc kina, które często świeci pustkami. A młodzi nie mają gdzie pójść...

Kto ich obudzi? Klub potrzebuje energicznego i odważnego gospodarza, który po trafiłby przeciwstawić się tradycyjnemu stylowi życia. Miało być „młodych gniewnych”, zbuntowanych przeciw własnemu i cudzemu ospalstwu, zdecydowanych nawet władzy skakać do oczu, jeśli chcą coś dla miasta, natrafiają na opory i trudności. W przeciwnym razie miasteczko zaśnie. B. W.

echa naszych publikacji

Problem dostrzegany od dawna

19 marca br. zamieściliśmy w rubryce „Do redaktora „Głosu” wspólny list 8 czytelników z Szamotuł, skarżących się na Fabrykę Mebli za nie przestrzeganie przez jej kierownictwo przepisów bhp. Dyrekcja Obornickich Fabryk Mebli, której podlega m. in. fabryka szamotulska, ustosunkowała się do stawianych zarzutów. Obszerne fragmenty tej odpowiedzi zamieszczamy:

„Obornickie Fabryki Mebli w Jasnajna, że rzeczywiście zamieszkiwanie w pobliżu naszego zakładu produkcyjnego w Szamotułach jak zresztą i w pobliżu innych zakładów tego typu, nie na leży do przyjemności, z uwagi na głośnie prace maszyn i urządzeń przeznaczonych do obróbki drewna (...). Rozumiejąc to, poczyniłyśmy wiele starań, aby umniejszyć nasilenie hałasów. Nasze próby wyciszenia hałasów pracujących maszyn i urządzeń nie przyniosły pożądanego rezultatu z uwagi na to, że nie znaleźliśmy wykonawcy na opracowanie odpowiedniej dokumentacji. Dla przykładu podajemy, gdzie zlecałyśmy takie opracowania: Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Zespół Rzeczoznawców w Poznaniu, Biuro Projektów Przemysłu Drzewnego w Warszawie i za jego pośrednictwem... (wymieniono w liście 5 różnych przedsiębiorstw projekto-

wych), Pracownia Akustyki w Warszawie, Warszawskie Biuro Projektów Budownictwa Ogólnego w Warszawie.

W 1968 roku problemem hałasów zainteresowałyśmy Katedrę Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy WSR w Poznaniu, zlecając przeprowadzenie badań wpływu hałasu na organizm ludzki. Katedra BHP temat podjęła (...). Chcieliśmy w ten sposób wciągnąć do prac nad likwidacją hałasów odpowiednie służby bhp oraz naukowców, tym bardziej, że problem hałasów występuje nie tylko w Obornickich Fabrykach Mebli (...).

W liście mieszkańców skarżą się na brak możliwości korzystania z programu telewizyjnego. Znamyśmy, że zakłócenia w odbiorze programów telewizyjnych występowały w okolicznych domach, powodowane oddziaływaniem pracującego urządzenia (...). W 1968 roku przedsiębiorstwo nasze we wszystkich podległych zakładach (...) zabezpieczyło bezawaryjny odbiór programów radio-telewizyjnych w domach należących w pobliżu (...). Do pracy tych włączył się także Instytut Technologii Drewna. Nad prawidłowym zabezpieczeniem programów telewizyjnych czuwalni na wniosek naszego przedsiębiorstwa rzeczoznawcy Państwowej Inspekcji Radiowej — Okręgowy Inspektorat w Poznaniu.

Trzecia poruszona w liście sprawa jest chyba najbardziej drażliwa, jak brak minimum ostrożności przy niszczeniu chwastów środkami chemicznymi (...). Stan faktyczny wygląda zupełnie inaczej, ponieważ ze względu na bezpieczeństwo ludzi i zwierząt odchwastowania dokonywała Stacja Ochrony Roślin w Szamotułach, mająca na swoim koncie wieloletnie doświadczenie w tej dziedzinie (...). O zjawisku zatrucia dowiadujemy się dopiero z listu publicznego przez „Głos” po upływie wielu miesięcy od dnia odchwastowania (...).

Jak widać — nie potrzeba nam było dopingu redakcji do zajęcia się tymi sprawami, bo dużo wcześniej Obornickie Fabryki Mebli z własnej inicjatywy postawiły te sprawy jako problemowe — tak dla załogi jak i okolicznych mieszkańców (...).

Met BOGUSŁAW BORKIEWICZ dyrektor Obornickich Fabryk Mebli

OD REDAKCJI: Drukując wspomniany list naszych czytelników redakcja kierowała się przede wszystkim społeczną wagą poruszanego problemu. Z wypowiedzi dyr. Borkiewicza wynika zresztą, że problem nadal istnieje, niezależnie od poczynionych przez OFM starań jego rozwiązania. A więc doping jednak jest potrzebny.

Fot. — Teresa Zimna

Zbąszyńska „koziółki” załodze PGR Ptaszkowo



— Artystyczna — Narodowa”. Koncert WOSPR i TV dla młodzieży szkolnej; 21.15 — Magazyn „Światowid”; 21.45 — PKF; 21.55 — „Mistrz tańca” — film TV polski; „Opowieści niezwykłe”; 22.25 — Dziennik; 22.45—23.50 — Po litechnika TV (powt.).

CZWARTEK: 10.55—11.20 — Program dla szkół — Język polski kl. VII — Henryk Sienkiewicz; 11.55 — 12.25 — Program dla szkół — Historia kl. V — „Życie codzienne w średniowiecznym mieście”; 15.30 — Politechnika TV — Fizyka I rok — „Ruch harmoniczny” cz. I — II. 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów: „Ekran z brakiem” — w progr. m. in. film z serii „Wyspa skarbów”; 17.50 — „Kronika Tygodnia”; 18.10 — Magazyn medyczny; 18.40 — TV Przeglad muzyczny; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Trybuna TV”; 20.35 — Teatr Sensacji — Z. Safian — „Dwa wyroki”. Reżyseria — J. Słowinski. Wykonawcy — aktorzy scen warszawskich; 22 — „Monitor”; 22.30 Dziennik; 22.50 — 23.50 — Politechnika TV — powt.

TV zastrzega prawo zmian.